

DZIS
w numerze:
Dzisiaj mała zmiana!
„Głos młodych” wyjątkowo na str. 8-ej, na której znajdziecie również i kalendarz.
Natomiast informacje filmowe i „W obiektywie” tym razem na str. 6-ej.

PISMO ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

GLÓŚ

NOWEJ HUTY

Nr 1 (630) Kraków, 4 I. — 10 I. 1969 r. Cena 50 gr

Wyniki 1968 r. — nadspodziewanie dobre

D obiegł końca stary już dzień rok 1968, a wraz z nim zakończyło się składanie meldunków przez wydziały huty o wykonaniu zadań produkcyjnych. Pora teraz na bilans, na podsumowanie osiągniętych rezultatów. O rozmowę na temat wyników pracy huty w roku 1968 i zadań produkcyjnych nowego roku, prosimy dyrektora produkcji Huty im. Lenina mgr inż. **ALEKSANDRA JEWASIŃSKIEGO**.

Jaka jest Wasza ocena pracy naszej huty w roku ubiegłym? Z jakimi osiągnięciami wchodzimy w nowy okres produkcyjny?

— Załoga Huty im. Lenina powitała nowy rok 1969 wspaniałymi wynikami produkcyjnymi osiągniętymi zwłaszcza w miesiącu grudniu. Wykonała plan produkcji towarowej w 106 proc. (jest to swojego rodzaju rekord) dając nadwyżkę o wartości ok. 90 mln złotych. Tym samym nasza huta zakończyła rok 1968 wykonaniem planu w wysokości 101,7 proc. Nadwyżka produkcji towarowej wyniosła ok. 299 mln złotych.

niły się w realizacji zadań produkcyjnych huty — planowych i dodatkowych. Wynieśmy tu Aglomerownie, Wielkie Piece, Stalownię — Martenowską i Konwertorową, Walcównię Gorącą Blach, Wydział Rur Zgrzewanych i Walcównię Drobnych Profili i Drutu. Zadania tych wydziałów były bardzo napięte, a mimo to zostały poważnie przekroczone, tak samo jak i zobowiązania podjęte na początku roku i następnie jeszcze wzbogacone.

Należy podkreślić, że wydziały te wywiązały się w pełni z zamówień zarówno odbiorców krajowych jak i zagranicznych wykonując w terminie wszystkie dostawy. Dostarczyły one na rynek krajowy i eksportowy dodatkowe tony wyrobów walcowanych. Za to należy się im serdeczne podziękowanie.

Trzeba wyraźnie podkreślić, że zobowiązania produkcyjne podjęte przez załogę HiL dla uczczenia V Zjazdu PZPR, w bardzo dużym stopniu przyczyniły się do uzyskania tak doskonałych wyników produkcyjnych, a także ekonomicznych.

Świetne rezultaty są na pewno wynikiem zbiorowego, wspólnego wysiłku całej załogi huty. Które wydziały pracowały jednak najlepiej, które wniosły największy wkład w przedterminowe wykonanie planu rocznego?

— Z radością muszę stwierdzić, że wszystkie wydziały huty wykonały swe planowe zadania roczne. Sa jednak załogi, które specjalnie wyróż-

Poproszę jeszcze o parę uwag na temat eksportu. Czy wyniki w tym zakresie są równie dobre jak i w produkcji krajowej? A jak było z jakością naszych wyrobów? — Zgodnie z wytycznymi Partii i Rządu, w roku 1968 przywiązywaliśmy do produkcji eksportowej szczególną uwagę, tak w odniesieniu do ilości jak i jakości. Trudny plan eksportu wykonała huta z nadwyżką ok. 4 mln (Dalszy ciąg na str. 2)

Mieliśmy już tej zimy drugą falę mrozów. Przez parę dni słupek rtęci spadł w termometrach do -15 st. C. Sypnęło śniegiem. Powstały bardzo trudne warunki pracy, szczególnie na odcinku hutniczego transportu. Dostawy surowców, a wiadomo, że zużywa ich nasza huta miliony ton, są nierytmiczne. W dodatku surowce nadchodzą tak mocno skutym lodem, że niezbędna operacja staje się ich odmrożenie. Wiele stanowisk pracy znajduje się na otwartym polu, mroz daje się ludziom we znaki. Powstaje więc pytanie: jak radzi sobie tej zimy załoga HiL z mrozem i śniegiem, jak pracuje?

Meldunki jakie otrzymaliśmy z wydziałów są optymistyczne. Przede wszystkim cieszy to, że w nowych warunkach pracujemy dobrze i rytmicznie, wykonujemy z nadwyżką plany produkcyjne. A to jest najważniejsze i świadczy zarazem o dobrym przygotowaniu zakładu do zimy.

Meldunki z wydziałów

ZIMOWY KONTRATAK HUTNIKÓW

W tej chwili bez przerwy pracuje 5 rozmrzałni tunelowych i jedna parowa. Wszystkie transporty surowca są przed ich rozładowaniem rozmrażane: odbywa się to sprawnie i bez zakłóceń. Obsady dobrze wywiązują się ze swych zadań.

Rotacja wagonów? Niestety trzeba podkreślić, że wraz z nowym rokiem nie znikły trudności z taborem. Brakuje nam szczególnie wagonów krytych oraz platform. Z tego powodu nie udało się wywieźć z huty całej gotowej produkcji Wydz. Przerobu Żużla. Poczestaniem jest jednak fakt, że wszystkie inne wydziały HiL zostały zabezpieczone w wagony. Z dużym ryzykiem co prawda wysłaliśmy blachę w wagonach otwartych, ale nie było innego wyjścia. Nie została jeszcze rozwiązana sprawa wysyłki siarczemu amoniu z ZK. Ten nawet sztuczny jest jak wiadomo szczególnie czuły na warunki atmosferyczne, chłonie wilgoć. Z tego powodu transport może odbywać się tylko w wagonach krytych. Na magazynie w ZK czeka więc na wysyłkę ponad tysiąc ton siarczemu amoniu. Potrzebne wagony, Wydział Kolejowy HiL prosi więc DOKP o większe przydziały!

Okres nasilenia mrozów przeszedł u naszych kolejarzy bezawaryjnie. Przyczyniło się do tego dobre przygotowanie do zimy, zadbanie o wszystkie szczegóły. Znaczna część zwrotnic i rozjazdów na terenie huty jest już ogrzewana elektrycznie co wyklucza zamrażanie. Mają już także urządzenia stacje Surowcowa i Stalownia, zakładać się je będzie na terenie stacji Walcównia. Na podkreślenie zasługuje też spadek ilości wypadków przy

pracy. W stosunku do roku poprzedniego, w roku 1968 zanotowano o ok. 40 proc. mniej wypadków przy pracy.

Gorące posiłki na stanowiska pracy

W dniu 31 grudnia ub. roku, po raz pierwszy tej zimy zaczął działać — na polecenie dyrektora naczelnego — system alarmowy dla OZR huty. Zadanie: zaopatrzyć ludzi pracujących na szczególnie ciężkich, otwartych stanowiskach, w bezpłatne gorące dania. Poszły w ruch samochody z termosami. Zaczęto realizować przygotowany z góry plan. 31 grudnia, 1 i 2 stycznia rozwożono średnio po ok. 1.100 gorących posiłków, na które składa się zupa z mięsem, kielbasą lub boczkami oraz chleb. Wartość takiego „zimowego” posiłku kształtuje się w granicach ok. 8 zł.

Gorące posiłki rozwożone są do ok. 30 punktów na terenie kombinatu, m. in. za zwałę żużla, na terenie obiektów Wydz. Kolejowego, Stalowni. Nie trzeba już dodawać, że wożenie posiłków bezpośrednio na stanowiska pracy służyło jako „gromny wane” załogi.

Za kierownicą

Bez najmniejszych zakłóceń pracuje również nasz Wydział Samochodowy. Dobrze został przygotowany do zimy, zabezpieczono należycie sprzęt i w rezultacie tego mrozy nie okazały się dla naszych kierowców groźne. Nie zanotowano jak dotąd żadnej poważniejszej awarii, poza dwoma poślizgami wozów.

Wszystkie autobusy kursują normalnie. Samochody ciężarowe, osobowe, spychacze i dźwigi są w pełny wykorzy-

stywane. Ale dla kierowców nie tyle niebezpieczne są mrozy, ile duże opady śniegu, zadymki. Dadzą sobie chyba i z tym radę...

Trzymają straż u bram huty

Bardzo trudne warunki pracy mają obecnie funkcjonariusze Straży Przemysłowej. Mróz, śnieg, a stanowiska nie można opuścić nawet na minutę. Są ciepło opatuleni, ich wartownie, a nawet „budki” zostały jako tako ogrzane. W

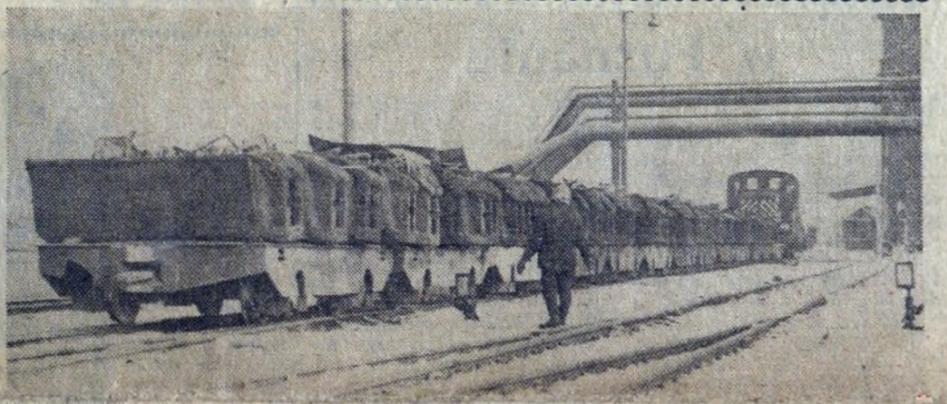
6 rozmrzałni pracuje „pełną parą”

Trudny zimowy egzamin dobrze zdają kolejarze-hutnicy. Stawili zwycięsko czoła zimie, zachowali rytmiczność pracy.

Pokaz mody młodzieżowej w Sali Teatralnej HiL

Pod hasłem „Kilody klient wart uwagi” odbędzie się 10 stycznia 1969 r. o godz. 18.00 w Sali Teatralnej Huty Lenina organizowany przez Zarząd Wojewódzki i Zarząd Fabryczny ZMS pokaz mody młodzieżowej. Poza prezentacją najnowszych wzorów ubiorów młodzieżowych wystąpią znani aktorzy scen krakowskich i piosenkarze polscy i zagraniczni, którym towarzyszyć będzie zespół big-beatowy „Szwagry”.

Zaproszenia na wspomnianą imprezę rozprowadzają zarządy zakładowe ZMS.



Pracy transportu kolejowego nie sparaliżowały mrozy. Na zdjęciu: złom dla Stalowni Martenowskiej.



Kolejarze-hutnicy przy pracy. Foto: B. LUCKOS



Dobrze zaczęli nowy rok

Już po kilku dniach stycznia wiadomo, kto dobrze wystartował w nowym roku. Jednym z lepiej pracujących wydziałów jest Aglomerownia. Przedstawiamy kilkunastu wyróżniających się członków załogi. Sa to — od lewej u góry — Jerzy Bartosik, Stanisław Smolik, Józef Siwek, Józef Jeż, Franciszek Pachut, Kazimierz Biały, organista remontowa Edwarda Stańczykiewicza; u dołu — Stanisław Urbanik, Antoni Łazarek, Adam Lenart, Jan Czapski, Julian Odziwła, Stanisław Mucha, Marian Matuś, Wit Paszkot, Jan Świder i Bogusław Łukawski.

Fot.: B. LUCKOS



Wyniki nadspodziewanie dobre

(Dokończenie ze str. 1)
 złotych dewizowych, co odpowiada kwocie ok. 50 mln złotych obiegowych. Ocena naszych wyrobów - kierowanych na eksport jest z roku na rok lepsza, poprawia się również estetyka i trwałość opakowań. Wyraża się to w wielu oświadczeniach ze strony odbiorców zagranicznych. Ostatnio weszliśmy z naszymi wyrobami na nowe rynki zbytu, m. in. w Argentynie i na Cyprze.

Zaczął się już nowy rok, a wraz z nim realizacja nowych zadań produkcyjnych. Poproszę o krótką charakterystykę zadań postawionych przed hutą do realizacji.

Zadania huty są bardzo poważne i wymagają od pierwszych dni roku dużej mobilizacji załogi, rytmiki pracy a zwłaszcza poprawy jakości produkcji oraz uzysku. Ani jedna tona nie może być stracona! - to hasło musi nam przyświecać w pracy przez cały rok. Osiągnięcie dobrych wyników produkcyjnych i gospodarczych będzie zależało wyłącznie od nas samych. Tak jak żadna tona nie może być stracona, tak samo nie wolno zmarnować ani jednej godziny. A zatem główną

sprawą jest poprawa - poza uzyskiem i jakością - wykorzystania czasu kalendarzowego. Wiele uwagi i serdecznej troski należy poświęcić również konserwacji urządzeń i opiece nad nimi.

Gratuluje serdecznie całej załodze HiL dobrych wyników produkcyjnych w roku 1968. Zuracam się jednocześnie z apelem do towarzyszy kolejarzy, aby w nowym roku dołożyli wszelkich starań o rytmiczne i ilościowe zabezpieczenie hucie wagonów kolejowych, szczególnie w najbardziej potrzebnym asortymencie.

(jd)

SYLWESTER NA POSTERUNKU

Na przełomie roku 1968/69 w Jednostce Wojskowej 24-82 złożyli wizytę w imieniu braci hutników - Prezes Zarządu Fabrycznego Ligi Obrony Kraju i kierownik Biura Zarządu przy Hucie im. Lenina Władysław Sumera. Żołnierzom rozpoczynającym Nowy Rok w służbie na posterunku przekazali noworoczne życzenia oraz wręczyli upominki.



To nie turystyczna trasa a jedna z dróg w kombinacie. Do pracy zdążają hutnicy pierwszej zmiany.

Foto: B. LUCKOŚ

UWAGA NARCIARZE! KLUB NARCIARSKI PTTK HIŁ INFORMUJE...

- zajęcia niedzielnej szkółki narciarskiej rozpoczynają się w niedzielę 5 stycznia br.; wyjazd z Pl. Centralnego o godz. 6.00;

- prelekcja szkoleniowa na tematy techniki jazdy i sprzętu narciarskiego (wraz z przeżościami) odbędzie się we wtorek 7 stycznia o godz. 18.00 w lokalu Oddz. PTTK w N. Hucie (k. Orbisu). Zapraszamy członków Klubu i sympatyków narciarstwa.

Współpraca z Instytutem Zachodnim w Poznaniu

W związku z rosnącym zainteresowaniem członków TRZZ sprawami dotyczącymi stosunków polsko-niemieckich Zarząd Fabryczny TRZZ nawiązał współpracę z Instytutem Zachodnim, który jest piątym instytutem naukowym przesyłającym dla hutniczej organizacji opracowania naukowe i materiały propagandowe.

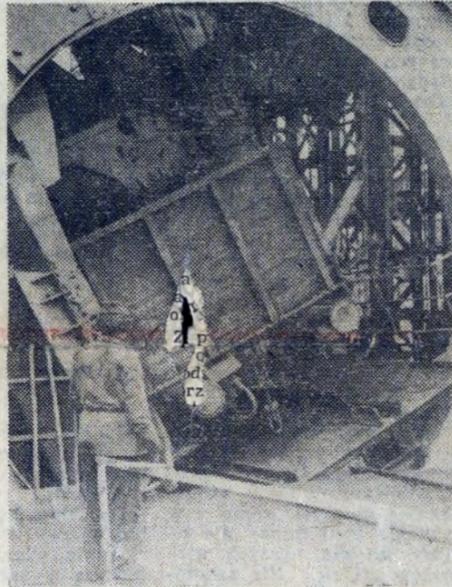
W związku z 50 Rocznicą Powstania Wielkopolskiego TRZZ w HiL otrzyma 22 opracowania na temat stosunków polsko-niemieckich i walki narodu polskiego z germańskim zalewem na ziemiach piastowskich. Otrzymywane materiały stanowią dla aktywu TRZZ niezbędną lekturę polityczną, która staje się konieczną do walki z rewizjonistyczną propagandą w NRF i w innych krajach kapitalistycznych. Antypolska propaganda podsykana jest przez ugru-

powania neohitlerowskie w USA, W. Brytanii i Izraelu. Rzecz znamienna, że od kilku lat działa w Izraelu „Ziomkostwo Górnoślazaków”, które utrzymuje ścisłą współpracę z ziomkami w NRF.

Wobec wrogości i kłamstwa ukazywanie prawdy historycznej w powiązaniu z aktualnymi wydarzeniami stanowi zasadniczą formę pracy i kształtowania postawy patriotycznej wśród załogi HiL - przez aktyw TRZZ.

Zarząd Fabryczny TRZZ nawiązał współpracę z organizacją fabryczną TRZZ w Zakładach Metalowych H. Cegielski w Poznaniu, która obejmuje m. in. wymianę doświadczeń, wystaw materiałów związanych z TRZZ. Po Hucie im. Lenina TRZZ w Zakładach H. Cegielski jest drugą co do wielkości organizacją w kraju.

RUDOLF ŚLUSZARZ



Nadzór wyrotniczy wagonowej wymaga w czasie mrozów wiele har- tu.

Prawidłowo przebiega rozruch wielkiego pieca nr 3

Jak nas poinformował zastępca kierownika Wydziału Wielkie Piece inż. Czesław Drożdż - trzeci wielki piec pracuje „na medal”. Jego rozruch przebiega prawidłowo, a produkcja stopniowo wzrasta. Plany dobowe wykonywane są z pewnymi nadwyżkami. Około 10 stycznia piec powinien osiągnąć swoją normalną produkcję - 1900 ton.

Równie dobre wyniki notuje się w jakości surowki. Tak więc po okresie kapitalnego remontu - piec pracuje dobrze. Oczywiście zdarzają się usterki, ale z typu drobnych, szczególnie przy instalacjach (np. gazu ziemnego). Po to jednak jest właśnie okres rozruchu, by wszystko dokładnie sprawdzić i usunąć nieprawidłowości.

- Jak nie ma kłopotów - to wszystko można skwitować dwoma zdaniem - zakończył swoją informację inż. Drożdż.

Zyczymy więc przy okazji więcej takich dni bez kłopotów!



Wesoło bawiono się w Sylwestrową noc w Ognisku Młodych. Fotoreportaż z powitania Nowego Roku zamieszczamy na str. 6-cj.

Fot.: J. BROZEK

Stalownia Martenowska przystępuje do współzawodnictwa o tytuł Wydziału Pracy Socjalistycznej

To ambitne postanowienie podjęte zostało 30 grudnia 1968 na konferencji Samorządu Robotniczego, po zapoznaniu się z materiałami, które przedstawiła Wydziałowa Komisja Współzawodnictwa. Szlachetną ideę przyjęła załoga Stalowni z pełną aprobatą. Nie od dziś przecież znane są jej sukcesy w ruchu współzawodnictwa. Nie raz inicjowała ona czyny produkcyjne w naszym kombinacie.

Przystępując do współzawodnictwa o tytuł Wydziału Pracy Socjalistycznej stalownicy wzięli na siebie wiele zobowiązań w zakresie: produkcji i postępu technicznego.

poprawy jakości, poprawy ekonomiki i kosztów własnych, poprawy organizacji pracy, oraz warunków socjalnych i BHP, a także w zakresie podnoszenia kwalifikacji.

Podjęli się również wykonania wielu prac w czynie społecznym dla swojego wydziału, dzielnicy, podopiecznego osiedla i gromady Biurków Wielki.

Zyczymy jak najlepszych wyników w ambitnym przedsięwzięciu! (br)

„WIADOMOŚCI WARSZTATOWE” WARTO ZAPRENUMEROWAĆ

Z pewnością nie wszyscy pracownicy naszej huty wiedzą o tym, że ukazuje się interesujący miesiecnik, a od 1 stycznia 1969 r. już dwutygodnik pt. „Wiadomości warsztatowe”. Jest to pismo fachowe, dostosowane do potrzeb i zainteresowań robotnika wykwalifikowanego. Pozwala na zapoznanie się z wieloma zagadnieniami, m. in. z dziedzin obróbki, skrawania, remontów, odlewnictwa, fundamentowania maszyn elektrotechnicznych itp. „Wiadomości warsztatowe” warto polecić każdemu pracownikowi naszej huty, a zwłaszcza racjonalizatorom i mistrzom, a także uczniom przygotowującym się do pracy w hucie.

Zamówienia na prenumeratę „Wiadomości warsztatowych” należy kierować na adres: Zakład Kolportażu WCT NOT, Warszawa, ul. Mazowiecka 12, konto PKO nr 1-9-121697. Prenumerata kwartalna wynosi 15 zł, roczna 60 zł.

(dr)



Sztuczne lodowisko na stadionie KS Hutnik jest już czynne. Szerzej piszemy o tej inwestycji na str. 5. Fot. J. Podlecki

S tary rok zakończyliśmy optymistycznym akcentem. Na Ziemi i w Kosmosie. Choć w tym wypadku pojęcie Ziemi należy ograniczyć do nie tak znów wielkiego obszaru. Bo w ogóle w świecie nie dzieje się dobrze.

Optymizm towarzyszy nam niezmiennie w nowym roku. Wierzmy, że właśnie ten „nowy” będzie lepszy. Ze wiele trudnych problemów potrafimy rozwiązać. Ze w każdej szerokości geograficznej na kuli ziemskiej nastanie pokój. Może to slogan, ale coś droższego może być dla ludzkości? Chyba tylko zdrowie, ale jedno i drugie idzie w parze.

Zdrowie. Właśnie prasa doniosła, że dr Blaiberg rozpoczął drugi rok życia z przeszczepionym sercem. Ze nasi lekarze również przygotowują się do przeszczepów. Będziemy żyć dłużej...

To już nie fantazja. Świat idzie naprzód. Przed niepełną ośmiu laty fakt lotu pierwszego człowieka w Kosmos wywołał w nas uczucia podziwu mieszane ze zdumieniem. A lata następne dowiodły, że wiele rzeczy na tym świecie jest możliwych. Nie śniło się o nich filozofom, ale pisarzy-fantastów od dawna snuli bajeczne horoskopy. Cho-

ciażby poczciwy Juliusz Verne. Fantazja i rzeczywistość. Dziwnie splatają się ze sobą.

A równocześnie są na kuli ziemskiej obszary, nie mające nic wspólnego z życiem XX wieku. Błajra jest straszliwym przykładem śmierci głodowej wielu tysięcy ludzi. Ta sama tragedia gnębi ludzi w Indiach. Czy można sobie wyobrazić większą hańbę naszych czasów?

Kontrasty i... optymizm

Kontrasty XX wieku. Brak kropli mleka dla nowo narodzonych ludzi, ale kąpią się w nim rozrymasonowane „gwiazdy”. Sa tacy, którzy garściami zgarniają pieniądze, aby ginęli inni. W Azji i na Bliskim Wschodzie.

Wielki, doświadczalny poligon wojny na dalekim Półwyspie Indochińskim. Śmierć idzie w parze z bezprzykładnym bohaterstwem. Zmieniają się ludzie przy sterze w Waszyngtonie, a stara polityka nie zmienia się ani na

jętę. Choć sytuacja dla mocodawców z oceanu nie jest już dziś tak różowa, jak chociażby przed dwoma laty.

Bogaty kraj i... nędza w południowych stanach. Czy upora się z nią nowy prezydent? Czy będzie chciał zrobić coś dla swych obywateli, nie dzieląc ich na białych i czarnych? Czy zrozumie największe marzenie ludzkości, jakim jest międzynarodowe odprężenie? Czy podda się presji publicznej opinii?

W Nowy Rok wkroczyliśmy z mnóstwem problemów. Małych i wielkich. I chociaż u nas jest spokój, chociaż z uszczelnioną ufnością patrzymy w przyszłość naszego kraju, musimy pamiętać, że nie jesteśmy na świecie sami. Ze za Łabą dążenia bynajmniej nie idą w parze z naszymi. Ze na Zachodzie są ludzie, których musimy zwalczać. Ale są również tacy, w wielu krajach świata, z którymi dużo nas łączy.

I właśnie chodzi o to, aby ludzkość łączyło jak najwięcej, a dzieliło jak najmniej. Aby za rok - spraw do zatutwienia było o wiele, wiele mniej. Wszyscy w równym stopniu jesteśmy za to odpowiedzialni.

D. RYBARCZYK

WNIOSKA = GŁOSKIŚN PRZEDZJAZDOWEJ WPROWADZAMY W ŻYCIE

Wiadomo jak ważnym ogniwem w łańcuchu produkcyjnym kombinatu jest transport kolejowy. Duża organizacja partyjna Wydziału Kolejowego musi zawsze nadążyć a nieraz nawet wyprzedzić pracę organizacji w innych wydziałach, by ta całość zagrała, by kolejarze — członkowie partii znajdowali się zawsze w czołówce wielkiej organizacji partyjnej hut. I dlatego w nowym roku kontynuujemy naszą stałą, pozjazdową rubrykę, poczynając właśnie od kolejarzy. Jak w tym dużym i rozrzuconym po całym kombinacie wydziale i w jego organizacji partyjnej przebiega uterenianie uchwały V Zjazdu Partii?

GDY UMIE SIĘ ZAGRZAĆ SERCA

Odpowiada na to pytanie sekretarz Komitetu Zakładowego Transportu Kolejowego tow. Marian Stokłosa. Na tej podstawie można już sobie wyrobić poglądy na konkretne wyniki pracy, zmierzającej nie tylko do zapoznania całej organizacji o raz bezpartyjnej części załogi z uchwałą, lecz również na ożywienie życia partii w tym pionie, wynikające z zainteresowania samym przebie-

giem V Zjazdu, a obecnie jego uchwałą.

Wiemy jak trudnym okresem w pracy zawodowej kolejarzy jest jesień ze szczytami przewozowym i początek zimy, z pierwszymi atakami mrozów. Tym bardziej więc należy cenić umiejętność wiązania walki, tak bez przesady to można określić, o utrzymanie sprawności transportu z działalnością ideową w tej organizacji, która umie rozgrzać serca do wysokiej temperatury zainteresowania zadaniami stawianymi także transportowcom przez program rozwoju kraju w najbliższej przyszłości. Pozwalam sobie na tę ocenę w oparciu o bardzo konkretne fakty, jak liczny udział członków partii w zebraniach poświęconych omówieniu uchwały, ich głosy w dyskusji, następnie udział załogi bezpartyjnej w zebraniach otwartych i wyniki pracy całego pionu, które również poważnie przyczyniły się do calorocznego sukcesu hut w dopiero co zakończonym 1968 r.

Jak wynika z wypowiedzi sekretarza tow. Mariana Stokłosa, który podaje raczej tylko ściśle dane, bez prób oceny, chyba ze skromności, uterenianie uchwały V Zjazdu w grudniu przebiegało bardzo

intensywnie, przy czym na zebraniach grup i POP zajęto się zadaniami wewnętrznymi, wynikającymi z części uchwały poświęconej życiu i pracy samej partii. Wiele z tych zebrań składało się z dwóch części: pierwszej — otwartej dla całej załogi, przeznaczonej dla omówienia dwudziestolecia połączenia ruchu robotniczego w naszym kraju, oraz drugiej — już ściśle poświęconej sprawie wewnątrzpartyjnej — dla członków partii.

Równocześnie odbywały się narady z aktywnym politycznym, związkowym i młodzieżowym, na których omawiano konkretne zabezpieczenie realizacji zadań wynikających z uchwały V Zjazdu w dostosowaniu do potrzeb własnej organizacji i całego pionu kolejowego. Na zebraniach partyjnych przyjmowano z kolei wstępne założenia programu wprowadzenia w czyn wytycznych uchwały V Zjazdu w odniesieniu do działalności wewnątrz partyjnej u kolejarzy hut. Działo się to przed nowym rokiem, więc niejako kończyło się zapoznanie wszystkich członków partii z głównymi kierunkami uchwały w tym zakresie.

NOWY ROK — NOWE ZADANIA

Pierwszy kwartał nowego roku oznacza również dla kolejarzy rozpoczęcie nowych zadań, których wypełnienie musi zagwarantować jak najwyższe wykonanie planów wszystkich wydziałów hutniczych. W związku z tym cały styczeń zostaje poświęcony omówieniu w organizacjach partyjnych Pionu Kolejowego części uchwały V Zjazdu o zadaniach ekonomiczno-gospodarczych. Kierownictwo Pionu, Rada Robotnicza oraz komisja techniczna opracowują aktualnie program realizacji uchwały w zakresie transportu kolejowego hut. W ciągu tego miesiąca zostanie na poddany pod dyskusję na zebraniach kolejarzy organizacji partyjnych, natomiast na zebraniach sprawozdawczych w lutym prog-

ram, po ostatecznym opracowaniu zostanie już przyjęty. Poważne zadanie przygotowania w ostatecznej formie długofalowego programu realizacji uchwały V Zjazdu będzie miał Komitet Zakładowy, który ostatecznie zatwierdzi go w czasie swoich plenarnych obrad. Będzie to zasadniczy kierunek pracy całej organizacji kolejarzy w rozpoczętym roku aż do jego końca.

INFORMACJA O WNIOSKACH

Jeśli zainteresowanie problematyką zjazdową nie słabnie w tej organizacji partyjnej, to trzeba to przypisać również częstej informacji o tym co dzieje się z wnioskami zgłoszonymi w dyskusji przedzjazdowej. A informacji tej poświęca się miejsce na zebraniach egzekutyw, po czym członkowie egzekutywy informują z kolei uczestników zebrań partyjnych. Oprócz bieżącej informacji, po raz pierwszy w tym kwartale, będą dokonywane szczegółowe kwartalne rozliczenia z przebiegu realizacji całości zgłoszonych i przyjętych wniosków, dla uzyskania pełnego obrazu.

Załoga transportu kolejowego pracuje w całej hucie. Można ją spotkać w stacjach różnych wydziałów, w pociągach przecinających kombinat dzień i noc, na torach itd. Nielatwo w tym Pionie dotrzeć do każdego pracownika, wobec rozstawienia załogi na dziesiątkach posterunków pracy. A jednak naprawdę zapoznaje się ona z uchwałą, dzięki sięgnięciu do wszystkich możliwych dróg, wśród których ważne są także narady robocze, pracownicze operatywki, na których też znajduje się miejsce dla omówienia uchwały. Kampania i wypracowanie własnego programu i jak najlepsze wdrożenie wytycznych V Zjazdu trwa. Dużo wskazuje na to, że będzie zakończona nowymi sukcesami kolejarzy, wynikającymi z dobrego zrozumienia zadań stawianych przed nią przez partię. I. KOZ.

Druga linia tramwajową coraz bliżej Nowej Huty



Wiadomo, jak nieodzowna od dawna jest druga linia tramwajowa do Nowej Huty, na której pełne wykonanie oczekują z niecierpliwością dziesiątki tysięcy pasażerów dojeżdżających ze starych dzielnic Krakowa do Nowej Huty i całe społeczeństwo nowohuckiej dzielnicy. Ma ona połączyć kombinat z starymi częściami Krakowa poprzez Łęg. I oto w ostatnim dniu kończącego się roku, mroźnym, lecz pięknym, uroczystość została oddana do użytku dalszy odcinek tej linii, od ulicy Fabrycznej do nowego osiedla Dąbie, wraz z nowym mostem kolejowym, z pięcioma tunelami, ułatwiającymi komunikację na tej nowo powstającej szerokiej arterii komunikacyjnej do Nowej Huty.

Mimo niskiej temperatury, wokół pierwszego tramwaju, którym była pięknie udekorowana siódemka, i drugiego tramwaju z orkiestrą MPK, zgromadziło się wielu mieszkańców osiedli Nowogródzkiego i Dąbia oraz reprezentacja władz miejskich. Przecięcia wstąpił nad nowymi torami tramwajowymi dokonali gospodarz miasta mgr Z. Skolicki przew. Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa, w ciepłych słowach składając podziękowanie wszystkim, którzy przyczynili się do przedterminowego (o rok wcześniej) oddania dalszego odcinka trasy tramwajowej do Nowej Huty.

Investorem tej wielkiej budowy, wartości przeszło 40 mln zł był DIM II, zaś generalnymi wykonawcami Krakowskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych nr 1, Zarząd Robót Inżynieryjnych PPB HIL (sama linia tramwajowa), Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych w Warszawie i szereg podwykonawców.

Nowa linia tramwajowa stała się faktem dokonany. W tej chwili rozwiązano ona ostatecznie trudności komunikacyjne najnowszych osiedli na Grzegórkach, na których również mieszka m. in. pracownicy Hut im. Lenina i innych zakładów nowohuckich, a w ogóle jest dalszym milowym krokiem w stronę Nowej Huty, która czeka na drugą arterię komunikacyjną ze starym Krakowem tym niecierpliwiej, im więcej przybywa w niej pracowników i mieszkańców. Warto wyrazić nadzieję, iż w ślad za licznymi słowami uznania wyrażonymi w przemówieniach na otwarciu nowego odcinka tej trasy, pójdą wkrótce następne, nowe etapy torów tramwajowych w stronę Łęgu, gdyż jak najwcześniejsze ukończenie tej wielkiej krakowskiej inwestycji należy do pierwszych potrzeb olbrzymiego już dziś organizmu miejskiego i samej Huty im. Lenina przede wszystkim. Tak więc również hutnicy przyjmują z radością ten cenny prezent noworoczny dla ludności wielkiego Krakowa i oczekują na drugie stałe połączenie. ik.

Do mieszkańców Nowej Huty

Rok 1969 jest dla naszej dzielnicy rokiem jubileuszowym. Powitamy w nim XXV-lecie PRL i jednocześnie XX-lecie Nowej Huty.

Dzielnicy Zarząd Budynków Mieszkalnych w Nowej Hucie zwraca się do Was z gorącym apelem o udzielenie pomocy w estetycznym utrzymaniu naszej wspólnej własności, domów, w których mieszkacie oraz ich otoczenia.

Nowa Huta, to nie tylko domy mieszkalne, ale także zieleń, parki, place zabaw, podwórka, które służą nam wszystkim i są ozdobą dzielnicy. Korzystaj z nich przede wszystkim nasze dzieci. Apelujemy więc do organizacji młodzieżowych, a przede wszystkim do harcerzy: Otoczcie opieką trawniki, krzewy, drzewa, kwiaty!

Nie pozwólcie niszczyć ławek, urządzeń, ogródków dziecięcych, rozbijać lamp ulicznych!

Zwracajcie uwagę bezmyślnym — sami dając dobry przykład! Pamiętajcie — naprawa zniszczeń kosztuje miliony, które można by przeznaczyć na dodatkowe ulepszenie naszej dzielnicy.

Prosimy rodziców, wszystkich dorosłych, a także Komitety Osiedlowe, ażeby XX rok swojego istnienia powitała Nowa Huta w odświeżonej szacie, piękniejszej i schludniejszej niż kiedykolwiek.

Wierzmy głęboko, że każdy jej mieszkaniec przyczyni się choćby w niewielkim stopniu do tego dzieła.

DZIELNICOWY ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH NOWA HUTA

(Dokończenie ze str. 2) KF ZPRP książek, dużego działu literatury społeczno-politycznej. Do wszystkich zbiorów opracowano przejrzyste, dogodne katalogi. Wiele czasu poświęcono wydziałowym punktom bibliotecznym, których zorganizowano na terenie całego kombinatu 25.

Na tym odcinku bardzo wiele do zrobienia mają wydziałowe punkty biblioteczne, które powinny rozwinąć szeroką, popularyzatorską akcję czytelnictwa odpowiedniej literatury fachowej wśród kwalifikowanych robotników. Aktualnie w trakcie jest duża i długoplanowa akcja upowszechnienia czytelnictwa literatury fachowej wśród personelu inż.-technicznego przede wszystkim, oraz całej kwalifikowanej części na-

Ośrodek Informacji Technicznej i Ekonomicznej w roku 1968

zej załogi. Do sprawy tej kierownictwo polityczno-gospodarcze hut przywiązuje dużą wagę. Wiele na tym odcinku prócz Ośrodka będą miały do zrobienia Koła NOT i KTR. Współpraca została nawiązana. Należy ją dalej i poszerzać i pogłębiać.

Wykonany został plan ilościowy w zakresie opracowań informacyjnych, a jednostkom hut przekazano materiały informacyjne w formie tak zwanych serwisów tematycznych dla 36 tematów.

Prócz serwisów pracownia przygotowała 24 bieżące przeglądy dokumentacyjne omawiające najciekawsze pozycje literatury w zakresie hutnictwa.

W czwartym kwartale 1968 organizowano w Ośrodku w ramach „Dni Branżowych” spotkania z personelem, inżynieryjno-technicznym dla omówienia nowości wydawniczych z zakresu hutnictwa. Ta forma będzie obecnie rozszerzana. Dla zaspokojenia bardzo pilnych potrzeb w zakresie tłumaczeń z literatury obcej w HIL zorganizowano przy Ośrodku „zespół tłumaczy”. Obejmuje on 80 pracowników hut znających języki obce! Przetłuma-

czonych zostało 18 artykułów technicznych, 19 różnych instrukcji, 8 norm oraz 26 innych pozycji.

Jednym z osiągnięć było stworzenie załoga Pracowni Wielokrotnienia, która umożliwiła szybkie przekazywanie informacyjnych materiałów źródłowych.

Na zakończenie, zapraszamy wszystkich zainteresowanych do jak najczęstszych kontaktów. Do zgłaszania potrzeb na odcinku informacji. Będziemy starać się dopomagać w prawidłowym rozwiązywaniu wszelkich problemów natury technicznej, technologicznej i organizacyjnej, przez przekazywanie odpowiednich, wartościowych materiałów źródłowych.

Mgr inż. W. Choroniowski
kierownik OITIE HIL

Jak przystało na temat sylwestrowy, rzecz zaczyna się zabawą w Ognisku Młodych. Mówiło się tam także o pechowcach, którzy pracują dziś na nocnej zmianie, ominie ich bał, szampan, kuranty, confetti — krótko mówiąc te wszystkie drobne przyjemności, bez których nie można sobie wyobrazić wymiany końcowej cyferki w dacie. Czy rzeczywiście pechowcy? Idziemy sprawdzić. Kazek Walos prezes ZMS z Aglomerowni podjął się roli przewodnika.

A więc nowa aglomerownia. Przyznać muszę, że dyspozytornia wygląda odświeżenie. Zawsze tak wygląda. Przestronna sala, pełna różnobarwnych światełek kontrolnych i aparatów notujących przebieg poszczególnych etapów produkcji.

— „Pechowcy? Mieliśmy dzisiaj pecha” — mówi Mirosław Prucia kierownik zmiany. Wykolei się tramwaj i nasi pracownicy sami ustawiali go na torach. W efekcie o kilka minut opóźniło się przejęcie stanowisk roboczych. Załoga w komplecie. Dobrze się wszyscy znamy, wiadomo, że jeżeli jeden nie przyjdzie, to obciążą kolegów. Nasi pracownicy to głównie młodzież. Mamy oczywiście takich jak JÓZEF TANCULA brygadzieta spiekalni. Jeden z trzonu fachowców, którzy przyszli ze starej aglomerowni i których zasługa jest sprawny rozruch nowego zakładu; albo jak JAN KUK... Jan Kuk już ćwierć wieku jest aglomerownikiem, zaczynał w Hucie Kościuszkowa, był przy rozruchu obu aglomerowni. To znakomita perspektywa dla porównania. Gdy rozpoczął pracę, na jedną taśmę przypadało trzech ludzi, teraz pracuje jeden. Albo kwestia zapylenia, różnica między starym i nowym zakładem to niebo a ziemia.

Zarzyczy się spiek, to ostateczny rezultat. Wcześniej jest cały ciąg produkcyjny, 28 k-

lometrów taśmociągu... Jednym z cenionych pracowników zmiany jest operator sortowni topników Stanisław Kania, znany z tego, że niezwykle skrupulatnie dba o porządek na swoim stanowisku pracy. Jak pańska żona spędza Sylwestra? — pytamy. — No cóż, mieszkałam osobno, ja w hotelu, ona u matki i w miechowskim...

— W takim razie życzymy w Nowym Roku własnych czterech ścian, oczywiście z przynależnościami...

Rodzinnie natomiast świętuje brygadzieta ciągu koksika Czesław Potęga. Po prostu w

Sylwester u hutników

jego brygadzie pracuje i żona... Będą sobie mogli złożyć o północy życzenia bezpośrednio.

Pierwszy stycznia to imieniny Mieczysława. Już za kilka minut będzie przyjmował życzenia Mieczysław Paluch maszynista wyrotnicy wagonów. Teraz kończy z kolegami rozkuwać kilofem wagon rudy, ten ostatni, który zawsze pozostaje niecałkiem rozmrożony.

Zmiana „B” drugiego z kolei Sylwestra spędza w pracy — wszystkiemu winien rok przestępny, no i tak wypadło.

Punktualnie o dwunastej odzywają się syreny wszystkich parowozów, to kolejarze witają nowy rok. My spotykamy go w drodze do wielkich pieców, mijamy właśnie starą aglomerownię. Drogi kombinatu są puste, ale słychać normalne tętno maszyn, huta żyje. To znak, że czuwają ludzie.

Po północy rozdzwaniają się telefony. Ze łuchawek, z których na ogół padają zwi-

złe fachowe informacje płyną słowa ciepłe, pełne życzliwości — dyspozytorzy składają życzenia dla załóg współpracujących z sobą wydziałów.

W dyspozytorni Wielkich Pieców zastajemy z-cę kierownika zmiany inż. Jurasia, właśnie składa życzenia imieninowe swojemu kierownikowi, który jest na piecu nr 3. Piec przeszedł niedawno remont, zanim przyzwyczaił się do normalnej pracy, wymaga szczególnie troskliwej opieki.

Z trudem zdążyliśmy na ostatnie chwile spustu. Zamiast tradycyjnego szampana płynie surówka... Kierownik zmiany, inż. Mieczysław Jaworski mówi: — Zawsze staramy się witać nowy rok uroczysto, w tym roku był to spust surówki z drugiego i trzeciego pieca. Na dworze trzyma niezły mróz, tutaj jest gorąco, żar bije od roztopionego żelaza,

czyli dlaczego nie wypiliśmy szampana...

ale i wentylatory tłoczą ciepłe powietrze. — Życzcie nam, by w nowym roku, w najgorszym dla nas trzecim kwartale wentylatory dmuchały chłodem. Dało by się to zrobić, ale jakoś uchodzi uwadze — mówią wielkopieczownicy.

W stalowni martenowskiej spotykamy haperowców. Remontują szósty piec, kierowana przez zastępcę kierownika zmiany Franciszka Miernika załoga powitała 1969 rok wystrzałem dynamitu... W ten sposób usuwa się żużel z komory żużlowej... Do domu wraca mistrz Stanisław Starzyk. Nie miał dziś pla-

nowanej „szychty”, przyszedł pomóc kolegom. Martenowską zna jak własną kieszeń, od lat prowadzi tu remonty, teraz występuje w roli naszego przewodnika.

Z początkiem zmiany mieli stalownicy kłopoty z surówką, ale nowy rok zaczął się pomyślnie. O 24.00 popłynęła stal z marteny nr 9. Około drugiej inż. Iwan przynosi wiadomość — wytop był trafiony, dołącza do rozmowy, którą prowadzimy z inż. Jurą — kierownikiem zmiany i dyspozytorem Tadeuszem Biernackim. Obaj pracują w stalowni od początku, ale teraz to już zupełnie inny zakład. Wszystkie marteny zostały zrekonstruowane; zmieniła się technologia — zamiast gazu koksowniczego stosuje się wyżej kaloryczne paliwa: gaz ziemny, mazut; za tym idzie podniesienie poziomu wiedzy specjalistycznej. Wszyscy pierwsi wytopiacze są mistrzami w zawodzie; wzrosła ogromnie produkcja, tylko hala została ta sama i wydaje się coraz ciasniejsza.

Rozmawiamy ze stalownikami o ich pracy, o coraz wyższych planach, o jakości stali. Ale też o naszej gazecie, o tym, czego oczekują od niej hutnicy. Składamy sobie wzajemnie życzenia. My życzymy samych trafionych wytopów i jak najmniej „estezero”, nani życzą trafnych reportaży...

Tramwaj poczekał na nas na zakręcie. W nowym, 1969 roku wszyscy są sobie życzliwi. Starzek Starzyk wraca wreszcie do domu, z Kazkiem Walosem idziemy jeszcze do „Ogniska”.

Beł ma się ku końcowi, zabrakło dla nas szampana... To może i lepiej!..

STANISŁAW NOWAKOWSKI
FILIP RATKOWSKI

LATA Ludzie Przemiany

Szerokie horyzonty rozciągają się z okna mieszkania na dziesiątym piętrze na osiedlu Strusia — można byłoby żartobliwie powiedzieć o wspaniałym widoku na Wisłę, szarżując w oddali Kraków i część kombinatu z rysującymi się wyraźnie kominami Stalowni Martenowskiej. Mieszkanie to jest ładne, dwa pokoje wystarczają rodzinie złożonej z dwojga młodych i trzecie przybyłej na świat tuż przed świętami, malutkiego — synka. Tę trójkę pragnę przedstawić dziś bliżej, zagłębiając się w tajniki jej życia. Jest to rodzina Janusza Klimczyka, technika-elektronika z Zakładu Materiałów Ogniotrwałych w hucie, przewodniczącego Zarządu Zakładowego ZMS. Skoro już znamy główne postacie, spędźmy z nimi chwilę. Skąd pan, panie Januszu przyjechał do Nowej Huty?

— Z Kieleckiego, a dokładnie z powiatu włoszczowskiego, gdzie mieszkałem z całą rodziną, to jest rodzicami i rodzeństwem.

— Czy reszta rodzeństwa została tam?

— Nie, także wyjechała w poszukiwaniu pracy w przemyśle.

Przemysł. Wielki przemysł, magnes, który wielu młodych chłopców z Polski powiatowej przyciąga do ośrodków miejskich. Janusza Klimczyka zafascynowała technika, a przede wszystkim nowa jej gałąź — elektronika.

— Zawsze interesowały mnie radioparady, automatyka, i te zainteresowania starałem się rozwijać przyszedłszy do Technikum Łączności w Krakowie — mówi mój interlokutor. — Po odbyciu służby wojskowej, w r. 1964 podjąłem pracę w Wydziale Aparatury Kontrolno-Pomiarowej w hucie, zaś w momencie rozruchu nowego oddziału ZMO, Dolomitowni nr 2 przeszedłem tam na stałe.

Elektronik, to był nowy zawód w rodzinie Janusza Klimczyka. Nowoczesny, stwarzający perspektywy. Brygada utrzymania ruchu elektronowo-

elektrycznego, złożona z trzech techników elektroników, to jest Janusza oraz jego dwóch kolegów Stefana Szafranskięgo i Ryszarda Szeterlaka, ma za zadanie konserwację urządzeń elektronowych, automatyki w Dolomitowni nr 2, która jest w dużym zakresie automatyzowana. Dla całej trójki najciekawsze jest zawsze to, co nowe. Dlatego wszyscy trzej zostali racjonalizatorami. Zgłaszają swoje pomysły usprawnień, które się liczą, dają efekty.

Janusz Klimczyk ma dwadzieścia siedem lat. Nie tak znów wiele czasu dzieli go od dzieciństwa w domu rodzinnym na włoszczowskiej wsi. Ale przemiany jakie dokonały się w jego życiu trzeba mierzyć dziesiątkami lat... To przecież skok w inne życie, w inne kategorie myślenia, zwyczajów i przyzwyczajęń. A także potrzeb. Nowoczesność zmienia bowiem nie tylko standard życiowy, ale również zainteresowania intelektualne. Dominują one teraz i skłaniają do sięgania wyżej w ambicjach zawodowych, w podnoszeniu kwalifikacji. Wrazem tego były starania J. Klimczyka w dopiero zakończonym roku, by podjąć studia inżynierskie na Akademii Górniczo-Hutniczej w zakresie automatyki. Nie spełniły się jeszcze, ale nowy rok podważa nadzieje...

Wynikiem rozwoju zainteresowań intelektualnych i społeczeństwa jest także praca w organizacji zetemesowskiej. To pole do rozwinięcia inicjatywy, do tworzenia nowych wartości, które można mierzyć sukcesami organizacji młodzieżowej w ZMO. Dobry, konkretny sprawdzian. O tym wszystkim warto myśleć patrząc po pracy przez okna własnego mieszkania na kontury niedalekiego kombinatu

nowohuckiego, na lunę na niebie nad Stalownią Martenowską i na Wisłę, na Kraków. W tym mieszkaniu jeszcze lepiej wycopywa się od czasu, gdy parę tygodni temu przybył mały lokator — syn.

Mamy dziś jeszcze jedno spotkanie z kimś, kto przyjechał do Nowej Huty z Kielecczyny. Aleksy Zurek urodził się na wsi w powiecie buskim. Po uzyskaniu zawodu ślusarza w szkole zawodowej w Oświęcimiu, przyjechał do Nowej Huty, zachęcony rozmachem wielkiej budowy, jak tytu innych młodych. Pracował w Zarządzie nr 1 PPB HiL przy budowie Tlenowni, nowych baterii w Zakładzie Kokschemicznym i przy innych obiektach. W ZMS-ie działał już w szkole, a u budowlanych założył koło ZMS w swoim warsztacie. W kwietniu 65 roku przeniósł się do Stalowni Konwertorowej, w której już został i o pracę zawodowej pełni obowiązki przewodniczącego Zarządu Zakładowego ZMS. Co najcenniejsze utkwiło w pamięci tego młodego człowieka z okresu aklimatyzacji w Nowej Hucie? Spytajmy o to jego samego.

— Przede wszystkim koleżeńska pomoc, z jaką spotykałem się zarówno w PPB HiL, jak i potem w Stalowni. Zwłaszcza w czasie mojej choroby. Będę zawsze pamiętał życzliwość ludzką, która bardzo mi pomogła w nowym życiu.

I to była duża zmiana losu młodego człowieka, który znalazł swoje miejsce, dom, nową rodzinę — ożeniwszy się cztery lata temu. Wie z całą pewnością, że w rodzinnych stronach na Kielecczynie nie byłby osiągnął wtedy swojej życiowej szansy, która czekała na niego tutaj, w nowohuckim kombinacie. Umiał ją uchwycić w ręce i stać się pożytecznym.

To największy sukces i największa zmiana, jakiej można dokonać dzięki inicjatywie i odwadze cywilnej. Bez tej ostatniej światła się nie zdobywa, zwłaszcza jeśli jest to wielki świat techniki i przemysłu, jeśli jest to nowoczesność nieznaną z dzieciństwa. Stalownia Konwertorowa jest jednym z najnowocześniejszych wydziałów hutniczych w kraju.

IRENA KOZIELSKA

dziły, owszem, wozy, ale tylko do placu Centralnego. W końcu zjawiała się „czwórka”, jednak podróz nie trwała zbyt długo. Na ulicy Wierzyńskiej tramwaj stanął, a motorniczcy bez słowa wyjaśnienia oznajmił: koniec jazdy, proszę wysiąść. Najprawdopodobniej przyczyną tego była jakaś awaria na trasie. Z

Gdy brak organizacji pracy

Komunikacja w dalszym ciągu pozostawia wiele do życzenia

Wóz nie był nadal widać. Część pasażerów usiłowała „łapać” taksówki na własną rękę. Kto mógł pakował się do wozów (nawet ciężarówek i bagażówek), które zatrzymały się w pobliżu. Jakże łatwo było przy tym o wypadek, ludzie bowiem jak winogrona obwiesili te pojazdy. Większość zniecierpliwiona i pozbawiona nadziei ruszyła na piechotę lawą do Ronda.

Czy tak ma wyglądać przemysłowa organizacja usuwania skutków awarii na trasie? Czy tak można traktować pasażerów? Czy umowa o przejazd zawarta poprzez kupno biletu tramwajowego ma obowiązywać tylko jedną stronę tj. pasażera, a MPK może sobie bimbac ze swych zobowiązań?

A teraz drugi przykład. Sobota 28 grudnia godzina 14.30. Tramwaje dojeżdżają tylko do placu Centralnego i znowu historia się powtarza. Żadnych wyjaśnień (przepraszanie pasażerów za przerwę w komu-

nikacji przekracza widać możliwości MPK i byłoby zbędną galanterią. Zadnego funkcjonariusza, któryby zaprowadził porządek wśród tłumu pasażerów. Żadnych oznak organizacji. Ktoś z pasażerów powiedział, że na trasie do Ronda wyskoczył z szyn tramwaj, może będą autobusy.

Istotnie, po chwili zajechał na przystanek przegubowca, linii — zdaje się — 132. Nikt jednak nie potrafił wyjaśnić, czy autobus jedzie swoją zwykłą trasą (do Bieńczy), czy też przewiezie pasażerów do Ronda. W tej sytuacji jedni pchali się do wozu, inni usiłowali się wycofać (po co im jechać do Bieńczy?). Tłum naparł na wozy, powstał niesamowity ścis. Dosłownie — obrywanie guzików i łamanie kości. Krzyk kobiet i dzieci. Przekleństwa.

Wóz obciążony do ostatnich granic wytrzymałości ruszył. Uważam, że taka eksploatacja pojazdu, to po prostu barbarzyństwo, to szybkie i nader gruntowne niszczenie wozu, obrywanie resorów. A przecież gdyby ktoś zajął się utrzymaniem porządku, gdyby wyjaśnił ile zastępczych autobusów będzie przedstawionych, awaryjny przejazd mógłby wyglądać zupełnie inaczej.

Bardzo prosimy Dyrekcję MPK w Krakowie o wyjaśnienie, czy zna sytuację, jaką staram się nakreślić w powyższych uwagach? I o odpowiedź co robi konkretnie aby zagwarantować pasażerom dojazd do pracy i z pracy w znośnych warunkach, jakie środki stosuje w razie awarii? (id)

Z ZUCIA ORGANIZACJI ZWIĄZKOWEJ

W naszej organizacji związkowej toczy się — jak już informowaliśmy — kampania sprawozdawczo-wyborcza. Przeprowadziły już wybory liczne grupy związkowe. Teraz zaczyna się wybory w radach oddziałowych i wydziałowych. Przebieg kampanii jest zgodny z ustalonym planem i terminarzem. Oto kilka meldunków z wydziałów.

W ZMO — JUŻ PO WYBORACH MĘŻÓW ZAUFANIA

Pierwszy etap kampanii w ZMO jest już zakończony. We wszystkich 37 grupach związkowych odbyły się już zebrania sprawozdawczo-wyborcze. Frekwencja na nich była dobra, toczyła się ożywiona i konkretna dyskusja. Wiele krytycznych uwag (to już widać nieśmiertelny temat) padło pod adresem komunikacji tramwajowej. Załoga ZMO postuluje, aby więcej wozów skierować na trasę do Cementowni „Nowa Huta”.

Wielu mówiono też o odzieży roboczej domagając się skrócenia czasokresu jej zużycia i przydziału bardziej „wymiarowych” ubrań. Nie omijano też problemów produkcyjnych, na pierwszym miejscu z zagadnieniami organizacji pracy.

Ponownie wybrano mężami zaufania i grupowymi społecznymi inspektorami pracy niespełna 30 proc. dotychczasowego aktywu. To sygnał, że w opinii załogi konieczne było „odmłodzenie” grupowych, sięgnięcie po nowych ludzi — z inicjatywą i zapałem do pracy.

Obecnie trwają w ZMO przygotowania do wyborów w Radach Wydziałowych. Tych rad będzie teraz o dwie więcej; nowe powstają w Oddziale Energetyczno-Hydraulicznym i w Laboratorium. Wkrótce ruszy też szkolenie nowych mężów zaufania i grupowych społecznych insp. pracy. Przeprowadzi się je na terenie Zakładu we własnym zakresie.

W WALCOWNI GORĄCEJ BLACH DUŻA FREKWENCJA NA ZEBRANIACH

Zebrania wyborcze w grupach związkowych przebiegają w Wydz. P-61 przy bardzo dużej frekwencji załogi. Wynosi ona od 60 do 100 proc. zatrudnionych, średnio 81 proc. Świadczy to o dużym zainteresowaniu załogi działalnością związkową. Do tej pory odbyło się już

28 zebrań w grupach związkowych. Ponownie mężami zaufania wybrano ok. 60 proc. aktywu, mniejszy jest natomiast odsetek grupowych SIP, którym powierzono znowu tę funkcję (ok. 48 proc.). Na zebraniach toczyła się żywa dyskusja, w której nie brakowało krytycznych akcentów. Wiele mówiono o produkcji korzystając zapewne z tego, że w zebraniach uczestniczyli z reguły mistrzowie i pracownicy dozoru.

Domagano się też więcej miejsc kolonijnych dla dzieci, więcej wczasów nad morzem. Walcownicy znani są ze swych zobowiązań i czynów społecznych. Chcieliby jednak, aby realizacja czynów była w przyszłości lepiej przygotowana, aby nie mieli z tym takich kłopotów jak np. w ub. roku. Inny jeszcze postulat, to otwarcie wjazdu na teren huty własnymi motocyklami i rowerami pracowników (ta sprawa ma być już podobno załatwiona).

Krytykowano również — wobec słabego ogrzewania hali produkcyjnej — nieprzydzielanie załodze odzieży zim-

mowej. Bywa niejednokrotnie, że temperatura spada poniżej 0 st. Walcownicy nie otrzymują jednak tzw. odzieży dyżurnej, gdyż mistrzowie uchylają się od wzięcia na swe barki dodatkowego kłopotu.

W ZK ODBYŁO SIĘ PLENUM RADY ZAKŁADOWEJ

...a jego temat, to zapoznanie aktywu z instrukcją wyborczą, przyjęcie planu zabezpieczenia kampanii sprawozdawczo-wyborczej i przyjęcie terminarza wyborów. Do 2 bm. — kiedy obradowało plenum — odbyły się już 64 zebrania w grupach związkowych (na 85). Kampania sprawozdawczo-wyborcza dobiega więc już w grupach końca. Dotychczasowych mężów zaufania powołano ponownie tylko 25, podobnie wygląda również sprawa z grupowymi SIP.

Drugi etap kampanii stanowią będą zebrania sprawozdawczo-wyborcze w radach oddziałowych. Rad tych jest na terenie ZK — 11 oraz jedna Rada Wydziałowa w Wydziale Pieców Koksowniczych.

O czym mówił się najczęściej na zebraniach? Na pierwsze miejsce wysuwają się uwagi pod adresem komunikacji tramwajowej. Dalej idą sprawy płacowe (przeszerowanie w ramach taryfikatora). Wiele uwagi poświęca się wycieczkom po pracy, wczasom, turystyce. Koksownicy domagają się zwłaszcza więcej skierowań na wczasy rodzinne. (jd)



30 grudnia odbyła się uroczysta KSR w Hutniczym Przedsiębiorstwie Remontowym. Oto fragment prezydium. Fot. J. PODLECKI

Spotkanie BPS-ów W-92 i ZMO

Z inicjatywy Rady Zakładowej i Zarządu Zakładowego ZMS Dyrekcji Technicznej spotkały się w Klubie NOT 28 grudnia Brygada Pracy Społecznej z W-92 i Zakładu Materiałów Ogniotrwałych. Przybyli też i sekretarz KZ partii tow. A. Teocharis, członek prezydium ZG ZMS tow. J. Zdradzisz, sekretarz Główniej Komisji Współzawodnictwa HiL tow. H. Stalmachowska, przewodniczący Rady Zakładowej tow. S. Mucha i ZZ ZMS tow. J. Barański.

O pracy i osiągnięciach brygad technologicznej i mechanicznej ZMO mówiła bardzo

ciekawie inż. Laurecka, a o początkach współzawodnictwa i jego rozwoju w Wydziale Projektowo-Konstrucyjnym — inż. inż. Wołoszyn i Trzebiński.

Trzeba powiedzieć, że takie spotkania są doskonałą propagandą współzawodnictwa, którego celem nie jest przecież tylko uzyskiwanie efektów produkcyjnych, choć to jest najważniejsze. Idzie przecież w nim również o tworzenie z załóg zwartych kolektywów, a właśnie towarzyskie spotkania są dobrą okazją do wzajemnego poznania, do wymiany doświadczeń. (now)

Klub Książki Społeczno-Politycznej poleca

„Nęcza filozofii” jest rozwiniętą polemiką Marksa z proudhonizmem, kierunkiem, który miał w pierwszej połowie XIX w. poważny wpływ na ruch robotniczy i szerzył w nim idee drobnomieszczańskiego reformizmu, utrzymującego iż możliwe jest uchronienie społeczeństwa od zgubnych skutków kapitalizmu bez zniszczenia jego podstaw. Praca K. Marksa krytykuje stanowisko Proudhaona, który widział w klasie robotniczej wyłącznie ludzi żyjących w nędzy i niedostatku, a nie dostrzegając w niej twórczej i rewolucyjnej siły.

A. Łopata — Kierowniczka rola partii komunistycznej w

stosunku do państwa socjalistycznego. Książka napisana jest bardzo przejrzysto i przypomina wydawnictwa encyklopedyczne z podziałem na działy, poddziały, wyróżnione hasła, problemy i wydarzenia cząstkowe.

Z. Suchodolski — Narodziny nowożytnej filozofii człowieka. Książka jest II wydaniem. Jest to próba przedstawienia filozofii człowieka w epoce renesansu, z punktu widzenia filozofii marksistowskiej.

Z. Poniatowski — Wstęp do religioznawstwa.

Książka jest trzecim wydaniem, ale pierwsza w naszym kraju, a zarazem jedną z nielicznych na świecie prac poświęconych wstępnej systematyzacji wiedzy o religii. Obejmuje dzieje religioznawstwa od starożytności do dnia dzisiejszego z wyodrębnieniem problematyki polskiej.

Wybrała: Krystyna Ciasła

Rozgrywki młodzieży szkolnej



Siatkarze rozpoczynają mistrzostwa

Zakończyły się ostatnio dwumiesięczne rozgrywki piłki siatkowej i koszykowej w kategorii szkół podstawowych, zorganizowane przez Dzielnicowy Szkolny Ośrodek Sportowy. W rozgrywkach siatkówki dziewcząt startowało 6 zespołów. Najlepszą okazała się drużyna szkoły nr 87, która zajęła pierwsze miejsce, dalsze zajęły (w kolejności) szkoła nr 81, nr 86, nr 37, nr 85 i nr 84.

Siedem zespołów chłopców uplasowało się w następującej kolejności: szkoła nr 102, nr 87, nr 99, nr 81, nr 52, nr 83, nr 84. W koszykówce dziewcząt naj-

lepsze okazały się zespoły szkół: nr 80 — I miejsce, nr 83, — II miejsce, nr 84 — III miejsce, oraz nr 101, 37 i 85.

Rozgrywki koszykówki chłopców odbywały się w dwu grupach, startowało bowiem 12 zespołów. Ostateczna tabela: I miejsce — szkoła nr 37, II — szkoła nr 84, III — szkoła nr 91. Dalsze trzy miejsca zajęły drużyny szkół nr 83, 86 i 85.

Ja nas poinformował kierownik Dzielnicowego Szkolnego Ośrodka Sportowego Mieczysław Sokołowski — przyznane zostały właśnie przez Ośrodek dyplomy i nagrody dla zwycięzców

pierwszych trzech miejsc w rozgrywkach całorocznych (siatkówka, koszykówka, piłka ręczna, gimnastyka, konkurencje łyżwiarские; jazda szybka na lodzie, złoty krążek, bieżnia sztafeta).

Także i Dzielnicowy Społeczny Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki ufundował nagrody za wyniki w dyscyplinach zimowych. Buty z łyżwami otrzymali i najlepsi uczniowie — sportowcy i nauczyciele zespołów — zdobywców I miejsc.

Koszykarze grają w Stalowej Woli

4 i 5 stycznia odbędzie się w Stalowej Woli turniej koszykówki mężczyzn, w którym weźmie udział m. in. drużyna Hutnika. Obok niej w turnieju wystąpi II-ligowy Ballon Katowice, reprezentacja juniorów okręgu rzeszowskiego oraz gospodarze turnieju — zespół Stali Stalowa Wola.

W przeddzień oddania do użytku pierwszego w naszej dzielnicy i drugiego w Krakowie sztucznego lodowiska, odwiedzamy stadion KS Hutnik na Suchych Stawach. Umówiliśmy się tutaj z budowniczym tego obiektu z Zarządu Budowlano-Montażowego nr 2 „Kokosownia” PPB HiL. Towarzyszy nam gromadka dzieci z łyżwami i paru rodziców, których doszła już wieść o ukończeniu lodowiska i chcieliby zakosztować łyżwiarskich rozkoszy. Niestety, kierownik lodowiska p. Zbigniew Górski jest niewzruszony, nie wpuszcza na razie nikogo. Tafla jest wypolerowana, przygotowana na uroczyste otwarcie. A więc jeszcze trochę cierpliwości...

Płyta wygląda bardzo solidnie. Rozmiar lodowiska 60 na 30 metrów. Oświetlenie nad płytą — rzesiste, umożliwi korzystanie z lodu do późnych godzin wieczornych. Ładnie wykonany jest również budynek tzw. zaplecza (mieści się tutaj kasa lodowiska, pokój kierownika i szatnia). Lodowisko jest zratiotowowane, jednak wydaje mi się, że zainstalowane tutaj głośniki nie są najwyższej jakości. W pogotwiu stół w pobliżu wózek akumulatorowy przystosowany do zraszania płyty wodą i polerowania lodu. Słowem, wszystko jest tak, jak być powinno na porządnym, sztucznym lodowisku.

Zwiedzamy jeszcze „serce” obiektu — maszynownię. W hali tej zainstalowane zostały 4 sprężarki produkcji zakładów w Dębicy, które to maszyny zagwarantują zamrażanie płyty w okresie 7 miesięcy w roku.

Historia powstania tego obiektu jest bardzo krótka. Od zrodzenia się pięknej idei, poprzez dramatyczne starania o maszyny i fundusze, do wybudowania pierwszego etapu sztucznego lodowiska, które stanowić będzie efektowny fragment rozbudowanego stadionu KS Hutnik, upłynęło zaledwie kilka miesięcy. To jeszcze jeden dowód ile może zdziałać entuzjazm

Sztuczne lodowisko już czynne!

działaczy, prawdziwy, serdeczny zapal.

Roboty budowlane ruszyły na serio w listopadzie 1968 r. Prowadził je w generalnym wykonawstwie ZBM nr 2 „Kokosownia” PPB HiL. Pracami kierowali bezpośrednio: inż. Andrzej Ząbek i inż. Feliks Gawel. Tu godzi się przypomnieć, że inż. Gawel jest budowniczym szeregu obiektów produkcyjnych kombinatu m. in. drogi węglowej w ZK; wznosił też potężny hotel dla huty w Grębalewie. Teraz „przerzucił” się na budowę urządzeń sportowych i co najważniejsze — z powodzeniem.

W budowie współpracowało szereg przedsiębiorstw podwykonawczych, wymienimy najważniejsze: Mostostal z Wrocławia, nowohucki Elmont, Instal, ZRI, ZRW, KPZRB, KPRT. Roboty przebiegały w sprinterskim tempie i trzeba podkreślić, że żadne jeszcze sztuczne lodowisko w Polsce nie zostało wybudowane w tak krótkim czasie jak nowohuckie. To powód do dumy i radości dla naszych budowniczych. Skoro spisał się tak dobrze trzeba wymienić najbardziej zasłużonych spośród nich. Wyroźnił

się brygady ciesielskie: Tadeusza Krawczyka i Józefa Nowaka, murarska Mariana Sułka. Dowody ofiarności złożył mistrz Mieczysław Rosa. Z Mostostalu wyróżnił inż. Henryka Ciesiolka, z Elmontu — mistrza Ryszarda Kynela, z ZRW — mistrza Edwarda Urbanczyka, z Instalu — mistrza Stanisława Gącała, z ZRI — mistrza Czesława Smolarka. Ogromny wkład pracy wniósł nadzorujący budowę przedstawiciel Inwestycji HiL inż. Zbigniew Maniak.

Trudności i dramatycznych momentów nie brakowało od początku na tej budowie. Chwiały się terminy, groziły spiętrzenia robót, ale z operacji ratowało zawsze umiłowanie sportu (wszyscy budowniczowie, to ludzie młodzi i na pewno sami chętnie przypną nieraz łyżwy). Duża płyta oddana została do rozruchu 20 listopada, a 27 grudnia już gotowa była do eksploatacji.

Oto parę cech charakterystycznych tej inwestycji: trzeba było położyć ok. 50 tys. m. sześć. ziemi (wiadomo teren Suchych Stawów jest podmokły), oprocz tego tzw. poduszkę piaskową w ilości ok. 8 tys. ton. Ułożono 2 tys. m. sześć. betonu. Najtrudniejsze były jednak roboty montażowe w maszynowni i na



Wózek do zraszania tafli w akcji. Fot. J. Podlecki

Nie ludźmy się, że i na nas rewizjonizm nie próbuje oddziaływać, tylko nieraz sami nie zdajemy sobie z tego sprawy — powiedzialsz kiedyś w rozmowie jeden z towarzyszy. Miał na myśli zakamuflowane wpływy rewizjonistycznej propagandy, podświadomie przeniesione, trudne do odróżnienia, te, które można demaskować dopiero przy zasobie doświadczeń politycznych. A także rewizjonistyczne hasła oddziaływające na świadomość tych, którzy nie umiają odróżniać, nie wartościują tego co usłyszą, nie mają dość politycznego wyrobienia, by oceniać i odrzucać. Wiemy przecież: rewizjonizm działa tym niebezpieczniej, że posługując się fałszem — myli! Łatwą pożywkę znajduje dla siebie w gustach drobniomieszkańskich. Myślę tym razem o gustach odbiorców sztuki.

Dążymy do rozwoju teatru zaangażowanego. Rozumiemy: chodzi o teatr socjalistyczny w treści, aktualny, żywy, patriotyczny. Zacytuju najsłabsze słowa sekretarza KC partii tow. W. Gomułka z jego przemówienia na V Zjeździe: „Podstawowym zadaniem przyszedłego planu pięcioletniego, jest dalszy wszechstronny rozwój ekonomiczny i kulturalny kraju oraz wzrost stopy życiowej ludności”. To stwierdzenie ma podstawowe znaczenie również dla możliwości rozwoju sztuki. Można

sobie wyobrazić jak więc ta dziedzina będzie atakowana przez rewizjonizm, jak usilne będą próby infiltracji dla osłabienia kulturalnej bazy socjalizmu.

Do dziś negatywnym zjawiskiem w teatrze jest wspomaganie zadań finansowych repertuarem łatwym, bezideowym. Obserwujemy przecież, że na lekkie sztuki jeździ się do tych teatrów w których aktualnie są one wystawiane. Także z Nowej Huty. Ze są ludzie przekładający je stale

Jeszcze wyraźniej zjawisko to można obserwować w odbiorze filmów. Popatrzmy na koleżki pod kinami, w których aktualnie idzie western. Czy nie za dużo filmów, które nawet nie dają rozrywki, jeśli są złe? Ale odbiorcy znajdują się licznie, bo to łatwe i... dalekie. Nie trudno sobie przypomnieć kto stara się zaszczepić swoim słuchaczom bezkrytyczny zachwyt dla wszystkiego co „zachodnie” i odległe od spraw socjalizmu. Po co chodzić na filmy poważne,

Rewizjonizm przeciw sztuce zaangażowanej

zmuszające do konfrontacji, do myślenia o zagadnieniach najbliższych w naszym kraju? O właśnie. To rewizjonizm przychodzi odwrócić uwagę od spraw socjalizmu, rozpuszczanie jego treści. Robić to można nie tylko w propagandzie Wolnej Europy, ale również przez wpływ na odbiór sztuki, proponując taryfę ulgową, bezmyślną rozrywkę. Jeśli urobi się publiczność, będzie to miało z kolei wpływ na repertuar teatrów oraz kin. Koło się zamyka.

Jak przeciwdziałać w odnie-

sieniu do własnego terenu? Jest zycząj rozprawdania w zakładach pracy biletów na imprezy kulturalne. Niech to będą zawsze imprezy najwartościowsze. Jak wiemy, działalność biletowa wymaga się zwykle z okazji przyjazdu popularnych zespołów estradowych, czasem o bardzo marnym repertuarze. Pierwszeństwo musi mieć teatr, a w nim sztuki ambitne.

Czy jednak sama polityka propagowania tą drogą wystarczą? Sztuką trzeba zainteresować. Służą temu celowi dyskusje na spotkaniach z aktorami. Trzeba jak najszerzej stosować tę formę kontaktu teatru z widzami, co zapoczątkował swojego czasu Teatr Ludowy. I w ten sposób działać przeciwstawianiu gustów publiczności na łatwiznę, na bezideowość.

Problemem kulturalnym, a chcę przez to rozumieć również odbiór sztuki, trzeba więc czasu poświęcać w pracy organizacji partyjnych i społecznych, zwłaszcza młodzieżowych. Kształtowaniu zapotrzebowania na sztukę ideową, socjalistyczną w treści. Zbyt mało się na ten temat mówi, zapominając, iż sztuka ma nie tylko funkcję natury artystycznej, lecz przede wszystkim wychowawczą. Oczywiście sztuka, jaką mamy na myśli.

IRENA KOZIELSKA

plycie; zamontowano tutaj m. in. ok. 22 km rur stalowych. W skład obiektu wchodzi jeszcze obieg wodny, podstacja wysokiego i niskiego napięcia, budynek zaplecza. Koszt inwestycji wyniósł ok. 11,5 mln złotych.

W przyszłości obecna płyta zostanie pokryta budynkiem hali, a obok wybudowane zostanie drugie mniejsze lodowisko. Obiekty „zimowych sportów” stanowiąc będą ważny i cenny fragment stadionu Hutnika, jednego z piękniejszych i świetnie wyposażonych obiektów sportowych Krakowa. (jd)

„Orbis” proponuje...

Zwolennicy spędzania urlopów za granicą mają wiele propozycji i w roku 1969. Polskie Biuro Podróży „Orbis” dysponuje już wstępnymi informacjami na temat wycieczek zagranicznych do szeregu krajów, głównie obozu socjalistycznego.

Rumunia. W sezonie turystycznym 1969 przewidzianych jest wiele wycieczek do tego kraju, m. in.: na maj (18 dni, kolejka) Mangalia, Mamaia i Sinaia (17-dniowe wycieczki turystyczno-wypoczynkowe). Ta ostatnia miejscowość zaliczana jest do czołowych wczasowisk górskich w Europie. Do Sinaia planuje się także 15-dniowe wycieczki wypoczynkowe, samolotem. Wyjazd w październiku, i wreszcie Bukareszt — Lwów, 8-dniowe wycieczki turystyczno-krajoznawcze, przewidziane w marcu, październiku i listopadzie.

Jugosławia. Od czerwca do października planowane są samolotowe wycieczki wypoczynkowe do miejscowości Moscenicka Draga, koło Lovran. Jest to miejscowość kąpieliskowa, u stóp zalesionych gór. Około 12 km od Opatiji. Do uzdrowiska tego również planowane są wycieczki (15 dni, samolotem). Dwutygodniowy urlop przyjemnie spędzić można w miejscowościach Vodice, Siebenik, Kastel Stafilic (18 km od Splitu), Podgora (koło Makarskiej), Herceg Novi, nie daleko Dubrownika.

ZSRR. Szczególnie dużo wycieczek organizowanych będzie w tym roku do Związku Radzieckiego. A oto niektóre z

W tym tygodniu rozpoczynają się mistrzostwa I ligi siatkówki mężczyzn. Przystępują do nich również aktualni wicemistrzowie Polski — zespół Hutnika. Drużyna nowohucka jest bardzo starannie przygotowana do mistrzowskiej batalii. Mieliśmy okazję przekonać się o tym, obserwując ich świetną postawę w czasie turnieju o Stalowy Puchar Nowej Huty, podczas którego pokonali nieoficjalną olimpijską reprezentację Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Można więc śmiało napisać, że siatkarze Hutnika przystępują do rozgrywek z pełnymi, uzasadnionymi aspiracjami do jednego z czołowych miejsc w ekstraklasie.

Układ sił w polskiej siatkówce nie wiele się zmienił od ubiegłego roku. Jest więcej niż pewne, że w walce o najwyższą lokatę decydującą rolę odegrają warszawskie zespoły: AZS AWF i Legia oraz Hutnik. W ub. roku nowohuckanie rozdzieliли drużyny warszawskie, dokonując sztuki, która od bardzo wielu lat nie udało się żadnemu innemu zespołowi. A jak będzie w tym roku? Które miejsce zajmie Hutnik? Znowo drugie? Trzecie? A może pierwsze? Na odpowiedź musimy poczekać jeszcze parę miesięcy.

Na inaugurację mistrzostw I

ligi oglądać będziemy w Nowej Hucie drużynę gdańskiego AZS-u oraz Pogoń Szczecin. Dziś — sobota 4 stycznia — w hali Wandy spotkanie Hutnik — AZS Gdańsk. Początek o godzinie 17.00. W niedzielę 5 stycznia o godzinie 10.30 spotkanie Hutnik — Pogoń Szczecin.

KOMUNIKAT KS HUTNIK

Rodzice, którzy zapisali swe dzieci do szkoły łyżwiarskiej KS Hutnik, proszeni są o dokonanie wpłat regulaminowych i odebranie legitymacji członkowskich w sekretariacie Klubu, Nowa Huta os. Stalowe 16.

W poniedziałek 6 bm. przyjmowane będą pieniądze od rodziców dzieci, zapisanych na zajęcia w szkółce w poniedziałki i czwartki, we wtorek 7 bm. — zajęcia we wtorki i piątki, w środę 8 bm. — zajęcia w środy i soboty.

Dla spóźnialskich, którzy nie zdążą w podanych powyżej terminach czynny będzie sekretariat Klubu także w czwartek i piątek 9 i 10 stycznia oraz 13 stycznia od godz. 17 do 19.

Bulgaria. Program obejmuje szereg wycieczek wypoczynkowych i wypoczynkowo-turystycznych do uzdrowisk Bułgarii, jak: Słoneczny Brzeg, Drużba, Złote Piaski, połączone z przejazdem statkiem do Istambułu. Planuje się m. in. zorganizowanie kilkunastu wycieczek (22-dniowych) objazdowych. Po raz pierwszy do programu włączono takie miejscowości, jak Pamporowo czy Veiligrad.

CSRS. Planowane są wycieczki do Pragi (5 dni koleją lub samolotem), Brna (5 dni, na Targi) do miejscowości: Karlovec Vary (22-dniowe wycieczki lecznicze) i Piszczany.

Węgierska Republika Ludowa. Z zainteresowaniem spotkają się z pewnością wycieczki do Budapesztu, czy nad Balaton. W tym roku planuje się 14-dniowe wycieczki wypoczynkowo-krajoznawcze do Szantod nad Balatonem, poza tym 8-dniowe objazdowe wycieczki Brno — Budapeszt — Pecs — Bratysława czy Bratysława — Budapeszt — Eger — Miskolc. „Orbis” przewiduje również wycieczki morskie, m. in. bułgarskim statkiem M/S „Nesseber”. I wreszcie atrakcją będą z pewnością 9-dniowe wycieczki samolotowe do miejscowości Kair i Luxor (Zjednoczona Republika Arabska), czy do Kairu i Aleksandrii.

Wybór duży, z pewnością zainteresowani wycieczkami zagranicznymi znajdą coś dla siebie. Bliższych informacji udziela Polskie Biuro Podróży „Orbis”. bg

Porady praktyczne

Nowy rok i okres karnawału w specjalny sposób wpływa zachęcająco do wypróbowania własnych umiejętności kulinarnych — mobilizuje do wypieku babek, ciasteczek, placków. Wianoroczne wypieki są zawsze atrakcyjną pozycją w razie nie spodziewanych popołudniowych odwiedzin przyjaciół — ratują sytuację w czasie herbatki i wszelkich towarzyskich spotkań. Ciastem, które w większości wypadków udaje się jest tzw. babka piaskowa. Jedną z jej odmian a mianowicie babkę marmurkową, szczególnie polecamy.

Sposób przyrządzania: 25 dkg masła utrzeć do białości z 25 dkg cukru. Następnie ciagle ucierając dodawać stopniowo 4 żółtka, 1/2 kg mąki zmieszanej z proszkiem do pieczenia, 1 szklanke śmietany lub mleka i w końcu pianę z 4 białek. Rozdzielić ciasto na połowę. Jedną część zmieszać z 3 łyżkami kakao i 15 dkg cukru. Nakładać ciasto do natłuszczonej i wysypianej tartą bułką formy — najpierw warstwę bez kakao a na wierzch warstwę z kakao. Piec około godziny. Po upieczeniu posypać cukrem pudrem. Gwiazdki makaronikowe można by nazwać wypiekami sezonu karnawałowego. Wykonuje się je w ten sposób: Na patelni rozpuścić 4 dkg masła. Na gorący tłuszcz należy wysypać 25 dkg płatków owsianych zmieszanych z 6 dkg cukru. Mieszankę zrumienić na złoty kolor. Oddzielnie utrzeć 6 dkg masła z 10 dkg cukru i 3 całymi jajami, dodając do ucierania: 16 dkg mąki zmieszanej

z 1/2 paczki proszku do pieczenia, 1 łyżeczkę zmielonego cynamonu, 6 dkg zmielonych orzechów, sok i skórkę startą z 1/2 cytryny i szczyptę soli. Wszystko starannie wymieszać, rozwałkować i wycinać foremką gwiazdki. Upiec na złoty kolor. Po upieczeniu polukrować lukrem cytrynowym, który sporządzamy z 10 dkg cukru pudru utartego z 2 łyżkami soku cytrynowego i zagotujemy.



Podajemy sposób na nadanie skromnej białej bluzce charakteru wieczorowego. Środkiem do osiągnięcia tego celu jest błyszczący (najlepiej złoty) jedwabny sznurek, w fantazyjnych skrętach naszyty na materiał z takiego sznurka można również zrobić zapięcie.

Na sylwestrowych balach

Tłok u fryzjera, szampańskie nastrój sylwestrowy. Reszta kolejni w „Delikatesach” (bo po tradycyjny szampan). Ostatnie zakupy — składają się na ten jedyny w roku, niepowtarzalny kwadrans do łaźienki, pytali



Stół obficie zastawiony — jak na Sylwestra przystało.



Niezmordowanie grał zespół Ogńska Młodych.



Koronki, brokaty, szyfony. Sylwester w Ośrodku Hotelowym HPR.

Kącik filatelistyczny

Nowości zagraniczne

W listopadzie br. ukazała się nowa seria znaczków szwajcarskich, jako doroczna seria „Pro Juventute” — z dopłatą na cele kulturalne. Seria ta składa się z czterech wartości 10, 20, 30 i 50 fr. z dopłatą do trzech pierwszych po 10 fr i do ostatniego 20. Rysunek znaczków — tym razem — przedstawia dzikie ptaki krajowe. Są to głuszczyk, gil, dzierzba rudogłowa i myszkrolik zniczek.



Z okazji zimowych świąt poczta angielska wydała nowy znaczek przedstawiający dziewczynkę z zabawkami. W pr-

wym górnym rogu znaczka, w złotym kolorze — głowa królowej Elżbiety. Wartość znaczka 9 d. kp

Satyra w prasie

Sklepy z bronią w USA czerpią ze sprzedaży pistoletów i karabinów kolosalne zyski.



— Dziękuję państwu bardzo i polecam się na przyszłość... („Prawda”)

rozgorączkowanymi: kiedy wreszcie będziesz gotowa? Sylwestrowe pary bawiły się hucnie i wesoło, acz bez ekscyzów (rośnięta kultura życia codziennego) na wielu zabawach w nowohuckich lokalach, klubach, na prywatkach.

A o północy? Strzelali korki, szampan płynął obficie, zapanaowała wszechogarniająca życzliwość. Życzenia, życzenia, życzenia i zabawa do pierwszego, noworocznego ranka.

Fot.: J. BROZEK
J. PODLECKI



Młodzi — jak zwykle — tańczyli motylka.



Ależ fantastyczny kapelusik! Pomysłowość pań nie ma granic.

„WYPADEK”
REŻYSERIA: JOSEPH LOSEY
PRODUKCJA: ANGIELSKA
KINO: „ŚWIATOWID”, DO 5 BM.

„Wypadek” obok „Powiększenia” Antonioniego, był największym wydarzeniem jubileuszowego festiwalu w Cannes w roku 1967. Jednocześnie jest to na pewno jeden z najwybitniejszych fil-

KSIĄŻKI

Simone de Beauvoir — „Słizne obrazki” — akcja tej współczesnej powieści toczy się w środowisku bogatej burżuazji — autorka najwięcej miejsca poświęca problemowi kobiety naszych czasów. Jest to już szósty kolejny przekład książki S. de Beauvoir, żony J. P. Sartre’a. Przełożył Cz. M. Żuławscy.

PIW, seria „Współczesna Proza Światowa”, cena 20 zł.

„Powstanie wielkopolskie 1918—1919” — Zbiorowe, monograficzne opracowanie poświęcone sprawom historycznym i społeczno-politycznym — autorami są historycy polscy. Tom zawiera ciekawe zdjęcia i mapy. Całość opracował Z. Grot.

Wyd. Poznańskie, cena 60 zł.

Jean-Paul Sartre — „Czym jest literatura” — Wybór szkiców krytyczno-literackich. Wstęp T. M. Jaroszewskiego. Wyboru dokonała Anna Tatarakiewicz. Przekład J. Lalewicza.

PIW, cena 30 zł.

Magdalena Samozwaniec — „Szczypta soli, szczypta bliźnich” — Zbiór fraszek, myśli, felietonów i in. drobnych utworów. Ilustracje do książki wykonała Maja Berezowska.

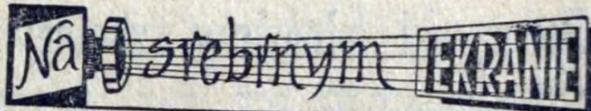
Iskry, „Biblioteka Satyry”, cena 20 zł.

Jan Szelaż (Zbigniew Mizner) — „13 lat i 113 dni” — Książka ukazała się na półkach księgarskich w kilka dni po śmierci zmarłego przed paroma tygodniami autora. Jest to felieton historyczny z lat 1926—1939, z okresu rządów polskiej sanacji. Pozycja jest bogato ilustrowana ciekawymi zdjęciami.

Czytelnik, cena 50 zł.

Krzysztof Baranowski — „Kapitan Kruk” — Relacja z podróży polskiego jachtu „Smiały”, wokół Ameryki Płd. Autor uczestniczył w wyprawie jako inżynier-elektronik, dziennikarz, jachlowy kapitan morski i kucharz.

Iskry, seria „Naokoło Świata”, cena 24 zł.



mów tego roku w skali światowej. Joseph Losey należy do europejskiej czołówki twórców ambitnych i zaangażowanych. Terenem, który penetruje, jest współczesna obyczajowość, analiza postawy jednostki wobec aktualnych problemów moralnych i obyczajowych. Przy realizacji „Wypadku” Losey spotkał się z Haroldem Pinterem, jednym z czołowych współczesnych „gniewnych” dramaturgów angielskich. Cztery lata wcześniej zrealizował „Służącego”, jedno z najważniejszych dzieł w dorobku Loseya. Zjadliwa, nieubłagana analiza społeczeństwa właściwa Pinterowi, połączona ze sprawnością warsztatową Loseya i jego umiejętnością prowadzenia aktorów, złożyły się w sumie na film będący ważkim świadectwem współczesności. Akcja „Wypadku” rozgrywa się w oxfordzkim środowisku uniwersyteckim i przedstawia niezwykle charakterystyczne konflikty powstające z konieczności wyboru pomiędzy uczuciem a rozsądkiem. W dyskusjach o „Wypadku” podkreślano dyscyplinę, z jaką wszystkie elementy tego filmu zostały podporządkowane zadaniu uświadomienia widzowi istoty przedstawionych konfliktów. W twórczości Loseya film ten jest pozycją mniej wyszukaną niż jego utwory poprzednie. Główny akcent położony został na grze aktorów. W epizodycznych rolach wystąpili — Harold Pinter oraz autor zaadaptowanej przez niego książki Nicholas Mosley. Natomiast w rolach głównych grają: Dirk Bogarde, Stanley Baker i Jacqueline Sassard.

„GORZKIE ŻYCIE”
REŻYSERIA: CARLO LIZZANI
PRODUKCJA: WŁOSKA
KINO: „ŚWIT”, OD 6 DO 10 BM.

Film Lizzanego jest adaptacją obfitującej w momenty autobiograficzne powieści znanego mediolańskiego prozaika i tłumacza Luciano Bianciar-

diego. Ujęta w formę powieści bohatera-narratora, powieść została przez włoską krytykę uznana za zjadliwy pamflet socjologiczny i świetny przyczynek do studiów nad problemem tzw. wpływu „cudu gospodarczego” i „cywilizacji dobrobytu” na losy inteligencji twórczej w społeczeństwie włoskim, na komercjalizację kultury, na zjawisko korupcji człowieka tracącego coraz bardziej własną indywidualność i przemieniającego się w pozbawioną znaczenia cząstkę wielkiej maszyny współczesnego społeczeństwa przemysłowego. Książka Bianciariego wywołała ożywioną dyskusję i awansowała do rzędu najpopularniejszych bestsellerów włoskiego rynku wydawniczego.

Wersję filmową „Gorzkie życie” uznano na ogół za udaną, chociaż znacznie uboższą od książki i nieco schematyczną. Adaptatorzy starali się zachować dość skomplikowaną strukturę powieści i przekazać w dialogu jej swoisty język.

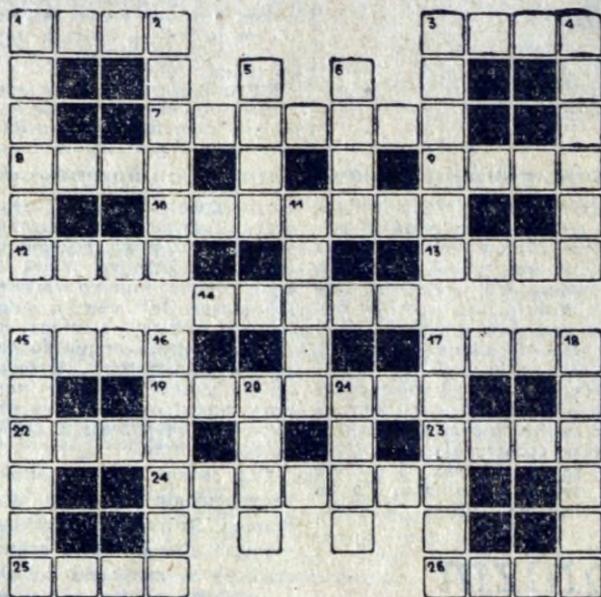
ZAKUPILIŚMY

„Kobieta diabeł” — dramat kostiumowy produkcji japońskiej — wielki sukces kasowy wybitnego reżysera Kaneto Shindo. Szokująca opowieść o dwóch kobietach, które podczas średniowiecznej wojny domowej mordują deserterów i rannych żołnierzy, utrzymując się ze sprzedaży ich broni.

„Życie aby żyć” — nowy film znanego francuskiego reżysera Claude Leloucha. Bohaterem jest podróżujący po świecie reporter telewizyjny. W filmie przeplatają się dwa wątki: historia osobistego życia dziennikarza, przeżywającego kryzys małżeński i uczuciowy, rozwija się równoległe z dynamiczną, utrzymaną w dokumentalnym stylu relacją dotyczącą najważniejszych wydarzeń politycznych (wojna w Wietnamie, wydarzenia w Kongo). W rolach głównych — Yves Montand i Annie Girardot. (dr)

• Rozrywki umysłowe • Rozrywki umysłowe • Rozrywki umysłowe •

KRZYŻÓWKA



Poziomo: 1. ptak Ateny, 3. brat Abła, 7. ubrany wytwornie, gęstwinie, 8. zamiast mostu przez rzekę, 9. kosaciec, 10. pionie, a knieje szumią, 12. NH, albo bóg starożytnych Teb, 13. pierwiastek chem. o symbolu Ne, 14. widzi w nocy i we mgle, 15. pęd szlachetnej rośliny używany do szczipienia lub okuliacji, 17. mieszanina metali, 19. materiał prasowany w postaci cegiełek, kulek lub jacek, 22. pod nadbudowa, 23. jej imienia jest szpital w Krakowie, 24. gruba księga, foliał, 25. utwór w operze wykonywany solowo przez śpiewaka, 26. męska waga 7.257 gr, kobieca 4.000 gr.

Pionowo: 1. jasełka, 2. zawilec, 3. jon o dodatnim ładunku elektrycznym, 4. słynny norweski badacz polarny, 5. imię męskie, 6. czwarta planeta w układzie słonecznym, 11. ptak widać w Anglii, 15. przyjemne

spędzenie czasu, rozrywka, 16. ten, kto ocala, ratuje, 17. część sukni od ramion do pasa, 18. kornierz na piwku, 20. rodzaj zamka, 21. imię żeńskie.

BONY KSIĄŻKOWE ZA ROZWIĄZANIE ZADAŃ Z NR 51 WYLOSOWALI:

1. Bronisław Stokłosa — Kraków, os. Wierzyńska 4/39;

2. Edmund Wądołowski — Kraków, ul. Armii Ludowej 6 m. 5;

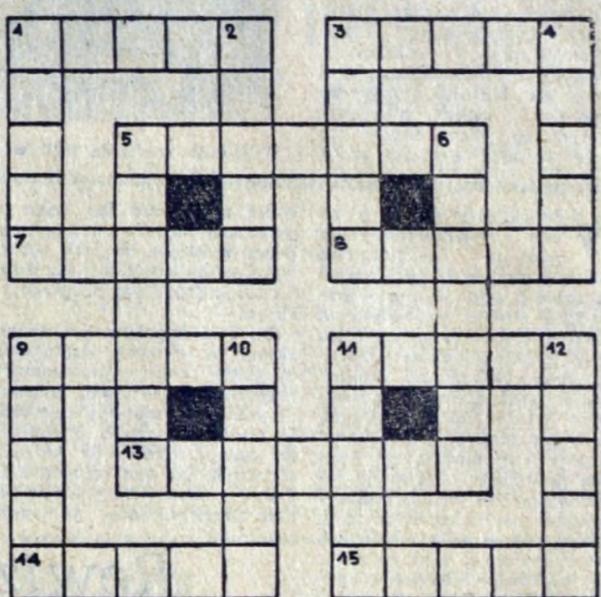
3. Danuta Baniak — Nowa Huta, os. Centrum B, bl. 7 m. 71;

4. Jan Kaeperski — Nowa Huta, os. Sportowe 21 m. 10;

5. Danuta Jabłońska — Kraków 26, ul. Okólna 20 m. 71.

Uwaga: bony wysyłamy pocztą.

MAŁA KRZYŻÓWKA



Poziomo: 1. chwast żółto kwitnący o liściach wrębnych, 3. państwo ze stolicą Chartum, 5. nie lubi wierzyciela, 7. tłuszcz orzecha kokosowego, 8. matolek, głupiec, 9. poszukiwany kapelusznik na nóżce, 11. przyrząd do pomiaru głębokości wód, 13. obraz trzyskrzydłowy złożony z 3 obrazów, 14. zagłębienie w ścianie, rodzaj alkowy, 15. znany geograf i kartograf polski, zm. 1954 r.

Pionowo: 1. znany dyplomata ZSRR, 2. iluzja, mrzonka, urojenie, 3. dotyczyło go jedno z pytań referendum z 1946 r., 4. typ rewolweru bebenkowego, 5. wartości złożone do przechowania, 6. w dawnej Polsce oddział kawalerii bez taboru, 9. Anglijczyk mierzą nim płyny, 10. telewizyjny magazyn morski, 11. myśliwski pies z grupy wyżków długowłosych, 12. jednostka natężenia prądu elektrycznego

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z HASŁEM

Poziomo: 2. rok, 4. pajuk, 6. kokarda, 7. lis, 10. ma, 11. ar, 13. koszyczek, 14. Pasek, 16. wa, 17. Ob, 19. kawiarnia, 24. rozczarowanie, 26. Kmita, 30. obol, 31. drań, 34. wiarus, 35. obicie, 37. Zenon, 39. rubież, 40. absurd, 41. słowo, 44. pasażer, 47. czako, 49. szkło, 50. armia, 51. słoma, 52. podjazd, 53. pięść.

Pionowo: 1. Gojawiczyńska, 2. rak, 3. kur, 4. Po, 5. kd, 8. bas, 9. gaz, 10. M. O., 12. re, 14. paw, 15. Kon, 16. walc, 18. bila, 20. Ina, 21. RGO, 22. ko, 23. mi, 25. reinkarnacja, 26. kałozie, 27. androny, 28. Zbaraż, 29. samica, 32. kiwi, 33. bies, 36. Tu, 38. dr, 41. sos, 42. osa, 43. oko, 44. pop, 45. rad, 46. cma, 47. cap, 48. ośc.

Hasło: „Szczęśliwego Nowego Roku życzy redakcja!”

POGODA

Zakończono przygotowania do okresu zimowego w Dzielnicowym Zarządzie Budynków Mieszkalnych Nowa Huta. Zgromadzono piasek, sól, materiały potrzebne do wysypywania jezdni w czasie gołoledzi, dozorczy otrzymali pełny asortyment narzędzi: tj. łopaty do usuwania śniegu, kilofy, odzież ochronną. Niestety przedsiębiorstwo nie dysponuje sprzętem mechanicznym i wszystkie prace, związane z oczyszczeniem terenów w okresie zimowym wykonywane są systemem ręcznym. W razie potrzeby, do pracy przy odśnieżaniu skierowana zostanie brygada konserwatorów zieleni.

PROMYK

Niestety DZBM nie posiada

Czym zajmowała się komisja oświaty?

W okresie od czerwca 1965 r. do chwili obecnej Komisja Oświaty DRN uczyniła wiele, aby pomóc dzieciom i młodzieży w różnych dziedzinach życia. Tak więc wnioski komisji jakie wysunęli w tym okresie dotyczyły m. in. takich spraw, jak przyspieszenia przekazania budynków szkolnych, przedszkoli, rejonizacji szkół, przyspieszenia budowy Domu Dziecka w Bieńczycach, utworzenia ruchomego gabinetu stomatologicznego dla potrzeb szkół i przedszkoli. Przeprowadzono wiele kontroli w szkołach, przedszkolach, świetlicach, ogródkach jordanowskich, rozpatrując szereg aktualnych spraw młodzieży. W związku z tym komisja utrzymywała stałe kontakty z kierownikami szkół, zakładami opiekuńczymi, organami MO.

Najściślej współdziałała z komisjami: Ochrony Porządku i Bezpieczeństwa Publicznego w zakresie przestępczości wśród nieletnich oraz zadań szkoły i komitetów rodzicielskich jak również Zdrowia i Opieki Społecznej oraz Zarządzania.

Aby w dzielnicy było jaśniej...

Nienajlepszy stan oświetlenia ulicznego w Nowej Hucie jest wynikiem m. in. dewastacji urządzeń energetycznych przez samych mieszkańców. Niestety dość często zdarzają się jeszcze wypadki tłuczenia kloszy czy niszczenia słupów. Dzięki staraniom Zakładu Energetycznego sytuacja na tym odcinku ulega poprawie w okresie II półroczu 1968 r. Dotyczy to szczególnie oświetlenia osiedlowego, tzn. parkowego. W ub. roku dokonano kapitalnego remontu, połączonego z modernizacją kabli energetycznych w os. Szkolnym, w bież. roku, jakie pierwsze zmodernizowane będą sieci osiedlowe w os.: Na Skarpie i Młodości. bg

ZWYCIĘZCA SPARTAKIADY — ZPEB

Ostatnio dokonano podsumowania pracy Zarządu Ogniska TKKF w PBM Nowa Huta, m. in. spartakiady 1968 r. W bież. roku przeprowadzono następujące konkurencje: piłka nożna, siatkówka, brydż, wędkarstwo, strzelanie oraz zgaduj-zgadule. Po dokonaniu podsumowania w spartakiadowych konkurencjach na pierwsze miejsce wysunął się Zarząd Produkcji Elementów Budowlanych, następnie: Zarząd Sprzętu, ZB-3, Dyrekcja, ZB-4, ZB-2, ZB-1, Zarząd Robót Wykończeniowych.

Zwycięzcami w poszczególnych konkurencjach zostali Zarząd Sprzętu — piłka nożna i siatkówka oraz: brydż indywidualnie — Stanisław Rutkowski (ZPEB), brydż parami: Zygmunt Golonka i Jerzy Maślanka (ZPEB), brydż drużynowo: Wychowawski, Golonka, Rutkowski, Maślanka (ZPEB), wędkarstwo: Tomasz Domański (ZPEB), strzelectwo indywidualne: Zbigniew Dubrawski (ZS), strzelectwo drużynowe — Zarząd Sprzętu (Wilk, Dubrawski, Gawłowski i Goryczka).

WYPOCZYNEK ŚWIĄTECZNY I TURYSTYKA

Pracownicy PBM Nowa Huta chętnie spędzają niedziele i święta „za miastem”. Tak w

Zima w pełni

również wystarczającej liczby samochodów, w związku z czym porozumiano się z KZBiZ w Łęgu oraz Krakowskim Przedsiębiorstwem Zmechanizowanych Robót Budownictwa, które w razie potrzeby wypożyczą pojazdy.

Za stan bezpieczeństwa i porządek na ulicach i jezdniach naszej dzielnicy odpowiedzialne jest Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania — oddział Nowa Huta. Już w jesieni opracowano plan organizacyjno-operacyjny w zakresie przygotowania do akcji zimowej. Wystarczający jest zapas materiałów sypkich, służących do zwalczania gołoledzi, natomiast za mało jest ludzi oraz sprzętu mechanicznego

MILE SPOTKANIE RENCISTÓW PBM

Z końcem grudnia w Radzie Zakładowej PBM Nowa Huta odbyło się przyjemne spotkanie koła rencistów, ludzi, którzy do tej pory utrzymują kontakt z przedsiębiorstwem. Tego rodzaju uroczystości odbywają się raz w roku, zresztą od kilku już lat.

W ostatnim spotkaniu uczestniczyli m. in. przewodniczący Rady Zakładowej PBM — Józef Sendor oraz Rady Robotniczej — Józef Moryl. 48 rencistów otrzymało „upominki” pieniądze po 250 zł.

BUDOWA DRÓG W OSIEDLACH WIEJSKICH

W bież. roku planuje się budowę dróg o nawierzchni asfaltowej w Grębałowie i Miśtrzejowicach. Koszt tej ostatniej inwestycji (wraz z przepustem drogowym) wyniesie około 958 tys. zł. Prace wykonane zostaną w ramach akcji czynów społecznych.

Również mieszkańcy Grębałowa zadeklarowali pomoc przy budowie drogi w swim osiedlu, której koszt przewidziany jest na ponad 1 mln złotych.

OTWARCIE KLUBU W GRĘBAŁOWIE

13 stycznia planuje się otwarcie nowego klubu dla pracowników hoteli w Grębałowie i mieszkańców tego osiedla. Działalność kulturalno-oświatową w tej placówce prowadzić będzie ZDK HiL. Otwarcie przewidziane jest o godz. 17.30, na program artystyczny złożony występ kabaretu Domu Kultury HiL.

CORAZ WIĘCEJ BIBLIOTEK

W bież. roku, w ramach Wydziału Kultury prowadzonych będzie na terenie dzielnicy 12 filii bibliotecznych, czyli o 2 więcej, niż w roku

go i samochodów. Ten stan rzeczy stwarza konieczność nawiązania kontaktu z innymi przedsiębiorstwami, które mogłyby udzielić pomocy w tej dziedzinie.

Do zimy przygotowało się również Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne. Już we wrześniu dokonano szeregu czynności organizacyjno-technicznych na terenie Krakowa i Nowej Huty. W dzielnicy dokonano remontu zwrótnic na placu Centralnym, a także generalnego przeglądu i konserwacji sieci elektrycznej. Zmagazynowano potrzebną ilość materiałów sypkich, przygotowano urządzenia do odmrażania zwrótnic. Są to tylko niektóre prace, praktyka jednak nie wygląda tak wesoło, o czym piszemy obszernie na str. 4.

Krótko

1968. Swą działalność kontynuować będzie ponadto 26 punktów bibliotecznych.

Przewiduje się także wzrost liczby książek w poszczególnych placówkach, łącznie o ponad 15 tys. w porównaniu do roku ub., tak, iż ilość tomów wyniesie około 130.500 egz. A liczba czytelników? — Powinna wzrosnąć do około 22 tys. osób.

DLA ROLNIKÓW

Na upowszechnienie wiedzy rolniczej, budżet Wydziału Rolnictwa i Skupu przewiduje kwotę ponad 43 tys. zł. Na przestrzeni bież. roku prowadzone będą w dalszym ciągu szkolenia rolnicze, zarówno prelekcje, jak i wyświetlanie filmów o tematyce rolniczej.

Plan obejmuje również urządzenie wystawy rolniczej oraz zorganizowanie wycieczki do przodujących ośrodków kultury rolnej.

Konkurs na lodowisko

Komitety Osiedlowe, Ogniska TKKF, Komitety Rodzicielskie, Dyrekcje Szkół — Społeczny Dzielnicowy Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki w Nowej Hucie wspólnie z Zarządem Dzielnicowym ZMS, ogłaszają konkurs na najlepiej urządzone lodowisko.

Na zwycięzców czekają liczne nagrody w postaci sprzętu sportowego. Zgłoszenia należy nadsyłać w terminie do dnia 20 stycznia 1969 r. na adres: Społeczny Dzielnicowy Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki Nowa Huta os. Zgody 2 p. 4.

innymi rzekami, uczestnictwo w turystyce kwalifikowanej, urządzanie wycieczek dla załogi, imprez sportowych, także dla mieszkańców hoteli.

Wszystkie imprezy powiązane będą z 25 rocznicą powstania PRL oraz obchodami 20-cia Nowej Huty i działalności PBM.

Z notatnika obserwatora

SYLWESTROWA GWIAZDKA

W dobie oszałamiającego postępu techniki ludzie przyzwyczaili się patrzeć na nieboskonk szukając nie tyle gwiazd, ile sputników. Lata teraz, panie, tyle tego, że niedługo zabraknie miejsc dla prawdziwych ciał niebieskich — pozalili się ktoś. Ano, prawda. Dlatego w sylwestrową noc wszyscy, którym przyszła ochota wędrować ulicami starego Krakowa i Nowej Huty, z zainteresowaniem spoglądali ku górze, na niebo zasnuwane chmurami. A nuż zabłyśnie jakiś pojazd kosmiczny?

Najlepiej widoczne były jednak kolorowe baloniki, najzupełniej ziemskie, sylwestrowe, których mnóstwo było na zabawkach, a w wieczór sylwestrowy — na ulicach Krakowa. I choć o gwiazdy trudniej w zimie, to jednak Nowy Rok nie spóźnił się ani o sekundę, co obwieściły wystrzały korków z butelek szampańskich oraz uderzenia zegarów w całym mieście. Do święta roku życzy przy okazji Czytelnikom również Notatnik,

CO W TYGODNIU?

KINA

SWIT od 1 do 5 bm. godz. 16, 18 i 20 „Wojna i pokój” cz. III, produkcji ZSRR, dozwolony od lat 14, od 2 do 5 bm. godz. 13.00 „Dzieci kapitana Granta” produkcji USA, doz. od lat 11, od 6 do 10 bm. godz. 15.45, 18.00 i 20.15 „Gorzkie życie” produkcji włoskiej, doz. od lat 16.

SWIT Mała Sala od 1 do 4 bm. godz. 15, 17 i 19 „Światło na twarzy” produkcji węgierskiej, doz. od lat 16, od 5 do 8 bm. godz. 14.45, 18.00 i 19.30 „Wojenna przyjaźń” produkcji węgierskiej, doz. od lat 14, od 9 do 12 bm. godz. 15, 17 i 19.15 „Desperaci” produkcji węgierskiej, doz. od lat 16.

ŚWIATOWID od 1 do 5 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.15 „Wy-padek” produkcji angielskiej, doz. od lat 18, od 6 do 17 bm. godz. 16 i 19 „Anna Karenina” produkcji radzieckiej, doz. od lat 16.

ŚWIATOWID Mała Sala od 3 do 6 bm. godz. 15 i 18 „Hatari” produkcji USA, doz. od lat 11, od 7 do 10 bm. godz. 15, 17.15 i 19.30 „Noc Iguany” produkcji USA, doz. od lat 18.

TEATR LUDOWY

4 bm. godz. 19.15 „Ballada wigilijna”, 5 bm. godz. 11.00 „Znalezione kufel” (bajka), godz. 19.15 „Ballada wigilijna” (przedstawienie zamknięte), 6 bm. teatr nieczynny, 7 bm. godz. 19.15 „Ballada wigilijna”, 8 bm. godz. 19.15 „Ballada wigilijna”, 9 bm. godz. 11.00 „Znalezione kufel”, 10 bm. godz. 19.15 „Ballada wigilijna”.

ZDK HiL, UL. MAJAKOWSKIEGO 2

6. I. godz. 18.30 — Wieczorowe Studium Estetyki — z cyklu „Reportaż kulturalny z moich podróży” — prelekcja mgr. H. Bohdanowicz pt. „Od Pałaty do Łuku Konstancyjna”. 7. I. godz. 18.30 — spotkanie z realizatorami filmów krótkometrażowych amatorskich klubu filmowego „Nowa Huta”, nagrodzonych na XVI Ogólnopolskim Konkursie Filmów Amatorskich, 10. I. godz. 18.30 — Studium Wiedzy — „Rozmowy o ojczyźnie” — spotkanie z dr. Zbigniewem Siatkowskim.

OGNIŠKO MŁODYCH

7. I. godz. 18.30 — „W operetkowym nastroju” — recital Barbary Szybowskiej, 9. I. godz. 18.30 — „W dziwnym mieście” — program kabaretu studenckiego „Sowidzrazi”, 10. I. godz. 18.30 — spotkanie dyskusyjne klubu filmowego. Projekcja filmu fabularnego, dyskusję prowadzi mgr M. Malatyńska, 10. I. godz. 17 — wszechnica społeczno-polityczna — „Współdziałanie partii robotniczych i komunistycznych”, 10. I. godz. 18.30 — „25 lat Ludowego Wojska Polskiego” — finał konkursu IV Olimpiady Kulturalnej Hotelu Pracowniczych HiL.

OGNIŠKO DZIECIĘCE

4. I. godz. 17 — Zabawa przy choince — dla uczestników zespołów Ogniska Dziecięcego, 5. I. godz. 17 — „Poznajemy okolice Nowej Huty” — kulig saneczkowy, 7. I. godz. 17 — z cyklu Klub Kosmiczny — „Loty w kosmos” — prelekcja mgr Z. Baranowskiego, 8. I. godz. 17 — konkurs wokalny „Nowa Huta w piosence” — półfinał.

DOM MŁODEGO HUTNIKA

8. I. godz. 18 — „Czy rak jest uleczalny?” — pogadanka red. A. Hollanka z cyklu „Nauka, technika XX wieku”. Po

prelekcji film, 9. I. godz. 18 — spotkanie z tow. Heleną Pająkową, działaczką EPR i GL, z cyklu „Poznajemy ludzi czynu”.

TELEWIZJA OD 4 DO 10 BM.

SOBOTA

9.00 Teleferie, 9.55 „Poste — Restante” film fab. 16.00 Teleferie, 17.30 Dziennik TV, 17.40 „Spotkania z przyrodą”, 18.10 „Recitale” D. Michałowska, 18.40 „Cztingiz Ajmatow” — film, 19.00 „Wieczorne rozmowy”, 19.20 Dobranoc, 19.30 MONITOR, 20.10 „Pegaz”, 20.55 „Przy sobocie po sobocie”, 21.55 „Dziennik TV, 22.10 Wiadomości sportowe, 22.20 „Tam gdzie rosną poziomki” film prod. szwedzkiej.

NIEDZIELA

9.20 „Stawka większa niż życie”, 10.30 „Festiwal młodych”, 11.00 PKF, 11.10 „Lampa Aladyńska” — film, 11.30 „Barok na Ukrainie”, 12.00 Dziennik TV, 12.10 „Bawcie się z nami”, 12.50 Krakowski Teatr Baśni, 13.55 „Przemiany”, 14.25 „Skok na Arnheim” — film, 14.45 „Szlakiem zabytków”, 15.05 „Wielka gra”, 15.55 „Spotkanie z pisarzem”, 16.25 Film rozrywkowy, 16.50 Pogadanki o języku, 17.05 Estrada Literacka, 18.05 „Ludzie i zdarzenia”, 18.20 „Wieczorem w stolicy NRD”, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20.05 „Tajemnica portretu” film, 21.25 Wiadomości sportowe, 21.35 „Ewa i dzieci” film.

PONIEDZIAŁEK

15.30 Politechnika, 16.35 Dziennik, 16.45 Dla dzieci, 17.30 Skoki narciarskie, 18.30 Kronika, 18.45 Eureka, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Teatr TV — „Kolekacja”, 21.35 Profile kultury, 22.15 Dziennik.

WTOREK

9.55 Pr. dla szk. jęz. pol. dla I lic. 10.25 „Ikarja — XB-1” — film, 12.00 Dla szkół jęz. pol. kl. II i III, 15.30 Politechnika, 16.35 Dziennik, 16.45 Film kr. metr., 17.00 Ekran Młodych, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Giełda piosenki, 20.35 Kronika, 21.00 „Ikarja XB-1” — film, 22.25 Złote wrota — rep. 23.00 Dziennik.

ŚRODA

10.00 Sygnaly — film pol. 11.55 Wych. obywatelskie (kl. VIII), 15.00 Matematyka w szkole, 15.30 Politechnika, 16.35 Dziennik, 16.45 „Zrób to sam”, 17.00 Kiedy trzeba podjąć decyzję, 17.25 Rep. z mistrzostw Polski w jeździe fig. na lodzie, 18.05 Telekras, 18.15 Kronika, 18.30 Wszechnica TV, 19.00 PKF, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Światowid, 20.35 „Król Ormus” — opera, 21.50 Pejzaże, 22.25 Dziennik.

CZWARTEK

9.00 Jęz. pol. kl. V, 9.55 Historia (kl. VIII), 10.25 Zalakowana koperta, 15.30 Politechnika, 16.35 Dziennik, 16.45 Ekran z bratem, 17.50 Tel Kurier Kielecki, 18.05 Kronika, 18.35 Przegląd muzyczny, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Film kr. metr., 20.35 „Stawka większa niż życie”, 21.35 Refleksje, 22.05 Dziennik.

PIĄTEK

9.55 Zajęcia techn. dla kl. VII, 10.25 „Stawka większa niż życie”, 15.10 Preorientacja zawodowa, 15.30 Politechnika, 16.35 Dziennik, 16.45 Kino „Ptyś”, 17.05 „Miś z okienka”, 17.20 Obserwatorium, 17.35 Nie tylko dla pań, 17.55 Film kr. metr., 18.25 Wszechnica TV, 18.55 Definicje — teleturniej, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Program ekonomiczny, 20.30 Teatr TV — „Polacy nie wsi”, 22.00 10 min. recenzji, 22.10 Dziennik.

NIESPELNIONA PROŚBA

Właściciel niezałożył zrobić remanent na całym roku różnych krytycznych uwag Notatnika. Zanim do niego będzie można przystąpić — przypomniemy: bardzo prosiłmy w imieniu pasażerów autobusu spieszniejszego o przywrócenie dawnego przystanku pod Kombinatem — przy chodniku między budynkami Centrum Administracyjnego. Obecnie niewygodnie i daleko trzeba chodzić, zarówno wysiadając pod hutą, jak i wsiadając do autobusu jadącego w kierunku miasta.

I jeszcze jedno: autobusy spieszniejsze (i inne) mają brzydkie zwycięzcy długiego stania po przyjeździe pod punktem kontrolnym. Następnie, gdy tylko zjadą na przystanek z długą kolejką czekających na ziemie pasażerów, ruszają od razu, nie raz pozostawiając na lodzie (dosłownie) tych, którzy wskoczyli już nie zdążyli. Czy i w nowym roku te niemądre zwyczaje nie ulegną likwidacji?

W PBM Nowa Huta

okresie zimowym, jak i wiosenno-letnim organizowane są wycieczki, zarówno przez zarząd ogniska TKKF, jak i poszczególne zarządy przedsiębiorstwa.

W 1968 r. uczestniczono w takich imprezach, jak: IV Rajd na Azymut, III Rajd Górski Budowlanych, Międzynarodowy Rajd Przyjaźni Szlakami Lenina. Warto przypomnieć, że w Rajdzie Budowlanych drużyna PBM w składzie Fudro, Czech i Osajca zajęła II-gie miejsce (na 50 drużyn startujących).

SPORTY WODNE

Dużym zainteresowaniem cieszą się także sporty wodne. Wymienić tu trzeba dwie ważniejsze imprezy, jakimi były 2-dniowy spływ wiosenny Nidą na trasie Brzegi—Pinczów, w którym wzięło udział 5 osad oraz uczestnictwo w XXVII Międzynarodowym Spływie Kajakowym na Dunajcu, gdzie startowały 4 załogi w kat. kanadyjek. Załogi PBM odniosły duży sukces, zajmując II, IV, VI, VIII lokatę. Najlepszą osadę tworzyli: Jan Łukomski i Stanisław Kamiński.

WĘDKARSTWO

Egzamin kandydatów na

SPORT BRIDZOWY

Poza zorganizowaniem zawodów w ramach spartakiady 1968, członkowie tej sekcji brali udział w ogólnobudowlanym turnieju okręgowym, w którym I miejsce w turnieju indywidualnym zdobył Stefan Olszewski.

SPRZĘT SPORTOWY I TURYSTYCZNY

PBM posiada już znaczną ilość sprzętu sportowego i turystycznego, o łącznej wartości około 300 tys. zł. M. in. pracownicy przedsiębiorstwa mają do swej dyspozycji około 40 szt. namiotów, ponad 100 materacy, 6 kajaków — składaków, plecaki, butle.

Część sprzętu przekazywana jest do ośrodka wypoczynkowego w Kobyle Gródku.

PLANY NA 1969 R.

W tym roku planuje się zorganizowanie kolejnej spartakiady, spływu na Dunajcu oraz

GŁOS MŁODYCH

W nowy rok z nowymi inicjatywami

Koniec roku zawsze nastraja do refleksji. Wszak to okres podsumowań, kreślenia planów na przyszłość... A rok ubiegły był brzemienny w wydarzenia, zarówno takie które cieszą i pozwalają z optymizmem patrzeć w przyszłość, i te mniej radosne. Były dni trudne, ale więcej chyba sukcesów.

Wypadki marcowe odsłoniły wiele jeszcze istniejących braków w politycznym przygotowaniu młodzieży, kazaly zweryfikować wiele ocen.

Wydarzenia w bratniej Czechosłowacji zerwały z twarzą kapitalizmu maskę pozornej sympatii i życzliwości dla budujących socjalizm narodów.

Wreszcie 1968 rok był rokiem V Zjazdu, który jak żaden z dotychczasowych przykuł do swych obrad uwagę całego społeczeństwa. Sprawami podnoszonymi w dyskusji zjazdowej żyli wszyscy Polacy. Stopniowo przechodzimy od dyskusji nad uchwałami zjazdu do ich realizacji.

Można bez przesady powiedzieć, że w nowy 1969 rok wchodzimy o wiele bogatsi w doświadczenia, lepiej przygotowani do działalności, że nastąpił w naszej zetemesowskiej pracy poważny krok naprzód.

Słucham dyskusji na spotkaniu prezesów zarządów zakładowych i Prezydium ZF ZMS. Mówi się o sukcesach, ale więcej o niedomogach, najwięcej o planach na najbliższy okres. To jest chyba charakterystyczne, bo coraz wnikiwiej przyglądamy się własnej pracy, by była skuteczniejsza, by szybko usuwać każdy jej niedostatek. Lepsza jest atmosfera dla krytyki, a gorsza dla „lakierników”. Plany, o których mówi się najwzajemniej są śmiałe, ale i bardzo konkretne, łatwe do rozliczenia.

WYPOWIADAMY WOJNĘ CHULIGANOM

Rok 1969 będzie czarnym rokiem dla nowohuckiej „złotej młodzieży”. Wzorem Komsomolu do tepienia plagi społecznej — chuligaństwa przystąpią zetemesowskie brygady ORMO. Podpisano w tej sprawie porozumienie między KW MO i ZW ZMS w Krakowie. W naszym kombinacie zarządy zakładowe ZMS i przywydziałowe placówki ORMO przystępują już do tworzenia pierwszych jednostek.

Młodzieżowi ormowcy najwięcej uwagi poświęcają dzielnicę, a szczególnie klubom, kawiarniom — to znaczy placówkom, w których najczęściej gromadzi się młodzież, a gdzie nie zawsze znajduje należytą opiekę.

Dotychczasowa bierność społeczeństwa w przypadkach, gdy młody człowiek łamie zasady ludzkiego współżycia, która jest przecież pożywką dla wszelkiego chuligaństwa zostanie przełamana. Spotkają się wreszcie chuligani ze zorganizowaną społeczną siłą, która będzie mogła przywołać ich do porządku, kiedy zapragną „mocnych wrażeń”. Jaka to ważna i pożyteczna akcja rozumiemy wszyscy, którzy jeździmy tramwajami, chodzimy do kina, kawiarni... S. N.

KRONIKA ZMS

W ostatnich dniach 1968 roku Zarząd Dzielnicowy ZMS w Nowej Hucie przeprowadził rozmowy z pięćdziesięcioma młodymi ludźmi, którzy nie uczą się i nie pracują. Od stycznia ma powstać dla nich hufiec pracy w „Mostostalu”, gdzie będą mogli zdobyć zawód. Będzie to pierwszy w naszej dzielnicy OHP dla młodocianych. Tak więc udało się wreszcie przełamać niezrozumiałą niechęć zakładów pracy Nowej Huty do tej formy kształcenia kwalifikowanych pracowników.

Uczestnicy juwenturowskich wycieczek do ZSRR z Nowej Huty spotkali się 20 grudnia w kawiarni „Violinka”. W trakcie spotkania wyświetlono filmy, nakręcone przez amatorów filmowców w Związku Radzieckim, dzielone się wrażeniami z pobytu w Kraju Rad.

Już teraz rozpoczęto przygotowania do XIV Dni Młodości Nowej Huty, których głównym organizatorem jest Zarząd Dzielnicowy ZMS. Tegoroczne Dni zapowiadają się szczególnie atrakcyjnie, wszak to i 20-lecie dzielnicy i kombinatu, i w drugie ówsiórwieczce wkrocza nasza Ojczyzna...

Wzorcowe zebranie młodzieży

Koło ZMS przy Wydziale Wlewnic wprowadziło ciekawą innowację współpracy z innymi kołami. Polega ona na wymianie doświadczeń organizacyjnych, tym razem z uczniami szkół nowohuckich. Zarząd Zakładowy ZMS P-51 zaprosił na wspólne zebranie członków Koła ZMS z III Liceum Ogólnokształcącego w Nowej Hucie, (szkoła podopieczna). Uczniowie Liceum przybyli liczną gromadą wraz z opiekunką Kola. Tematem obrad było sprawozdanie z rocznej działalności wydziałowego Koła Zmiany „D”, szeroka dyskusja, wymiana poglądów zarówno pracowników wydziału jak też i uczniów — na problemy związane z produkcją, a także organizacyjne. W spotkaniu uczestniczył i sekretarz POP tow. A. Grybów, który udzielił młodzieży wielu cennych rad. Spotkanie zakończono miłą pogawędką przy herbacie.

Z kampanii sprawozdawczej ZMS

20 grudnia konferencja sprawozdawcza ZMS w Transporcie Kolejowym podsumowała roczną pracę swej organizacji. W obradach wzięli udział: I sekretarz KZ PZPR tow. M. Stokłosa, delegat na V Zjazd tow. J. Staniszek, członek Prezydium ZG ZMS tow. J. Zdradzisz, przedstawiciel kierownictwa administracyjnego i związków zawodowych z zastępcą szefa PT tow. R. Wadzińskim.

Sprawozdanie w imieniu Zarządu Zakładowego wygłosił przewodniczący tow. S. Kowalezyk. Poddano w nim rzeczową i krytyczną analizę całoroczną pracę organizacji

Młodzież P-51 zwiedziła Kuźnię Raciborską

Komisja do spraw młodzieży pracującej przy Radzie Zakładowej Wydziału Wlewnic P-51 zorganizowała — w grudniu ub. roku wycieczkę pod hasłem wymiany doświadczeń, do Zakładów „Rafamet” w Kuźni Raciborskiej.

Młodzi odlewnicy interesowali się głównie pracą na odcinkach przerobu mas formierskich, formiarni i oczyszczalni, szczególnie jednak warunkami w jakich pracuje załoga. Kuźni. Wycieczkę prowadził przewodniczący komisji inż. Jerzy Salwa. Wszyscy uczestnicy wycieczki stwierdzili, że takie kontakty z innymi zakładami i wymiana doświadczeń zawodowych jest bardzo dużą pomocą w pogłębianiu wiadomości zawodowych hutników. (kp)

Jak cię widzą, tak cię piszą

Postanowił hutniczy ZMS szerzej wyjść na propagandę swej działalności na zewnątrz kombinatu.

Przed wszystkim na szerszą skalę prowadzić się będzie propagandę wizualną, by wszystkim było wiadome czym żyje i jakie ma osiągnięcia największa robotnicza organizacja w Polsce.

Z początkiem roku planuje się powołanie przy ZF ZMS klubu młodzieżowych korespondentów, którzy utrzymywaliby stały kontakt z naszą gazetą i innymi piśmami krakowskimi i młodzieżowymi.

młodzieżowej. Bogaty w wydarzenia ubiegły rok był dla ZMS Transportu Kolejowego rokiem dalszego umocnienia organizacji. Mimo trudnych warunków wynikających z charakteru pracy nastąpił dalszy wzrost szeregów ZMS, obecnie liczy on ok. 250 członków. Pomyślnie zrealizowano zobowiązania i czyni podjęte dla uczczenia V Zjazdu PZPR. Zarówno w sprawozdaniu jak i dyskusji wiele miejsca

Sprawy naszych Czytelników

Lotny punkt?

Dziwi się bardzo załoga Stalowni Konwertorowej dlaczego zlikwidowany został istniejący dotąd na terenie tego wydziału rejonowy punkt lekarski ZLZ. Przydzielono stalowników do punktu w dość odległym ZMO. Jest to tym dziwniejsze, iż w pobliskim Slabingu właśnie powstał nowy punkt lekarski. Załoga Stalowni Konwertorowej jest rozżalona: przecież walcownicy mogli korzystać z sąsiedniego punktu w Konwertorowej, a nie byłoby potrzeba nowych inwestycji...

Poruszamy tę sprawę na prośbę zainteresowanych — do ewentualnego rozpatrzenia ponownie przez kierownictwo ZLZ. Może znajdzie się jakiś złoty środek?

Zawiła droga pewnego zaświadczenia

A jednak nadal sporo u nas biurokracji! Taki wniosek trzeba niestety wyciągnąć ze sprawy opowiedzianej nam przez pracownika P-62, ob. Jana Myszkowskiego. Działło się to przed świętami. Pracownik ten potrzebował zaświadczenia, iż nie pobiera zasiłku rodzinnego, ponieważ zasiłek taki otrzymuje jego żona pracująca w Krakowie. Rzecz na ogół prosta i chyba nie budząca żadnych wątpliwości. Ale w praktyce — jak się okazuje — trudna do przeprowadzenia.

poświęcono indywidualnej ocenie pracy zespołów jak i poszczególnych aktywistów, co nie jest jeszcze dobrą praktyką w wielu zakładach ZMS. Dużo mówiono o pracy wychowawczej realizowanej poprzez inicjatywy produkcyjne, sport, turystykę i działalność kulturalno-oświatową.

W swym wystąpieniu tow. M. Stokłosa stwierdził, że mimo zbyt jeszcze wąskiego grona aktywistów, ZMS w Transporcie Kolejowym niejednokrotnie wykazywał dużą polityczną dojrzałość, że organizacja prawdopodobnie rozwija swą działalność. (now)

Zgodnie z rachunkiem dokonany przez zainteresowanego, jego sprawę załatwiło aż czterech ludzi w Walcowni, a następnie pracownica w Dziale Zarobkowym. Zawile to było wszystko i długo trwające, a na dodatek niezbyt mile. To ostatnie dlatego, gdyż nie obyło się bez zdenerwowania i paru mniej sympatycznych słów w Dziale Zarobkowym. Dwa pytania: pierwsze — czy załatwiania analogicznych spraw, których zdarza się w hucie więcej — nie można jednak uprościć? Drugie, czy nie można nawet w nawale pracy zdobyć się na milsze potraktowanie człowieka pragnącego załatwić swoją ważną bytową sprawę? Wszyscy jesteśmy ludźmi i wiemy, jak czasem ciężko o pogodę ducha, gdy np. boli ząb. Ale w pracy... minimum tej pogody zawsze obowiązuje, bez względu na tak zw. okoliczności towarzyszące. ik.

„Dobry człowiek z Seczuanu” w Krakowie

5 stycznia 69 r. Teatr Rozmaitości wystawia po raz pierwszy w Krakowie arcydzieło Bertolta Brechta „Dobry człowiek z Seczuanu” z Elżbietą Karkoską w roli tytułowej.

Mądrą przypowieść o niemożności czynienia dobra w niesprzyjających ku temu warunkach społecznych, pełną poezji i ironii, ze znakomitą muzyką Paula Dessu'a wyreżyserował na krakowskiej scenie Józef Wysomirski, scenografia — Janusza Warpechowskiego.



STYCZEN 1 S Nowy Rok 2 C Makarego 3 P Genowefy 4 S Eugeniusza 5 N Edwarda 6 P Andrzeja 7 W Lucjana 8 S Seweryna 9 C Juliana 10 F Jana 11 S Feliksa 12 N Arkadiusza 13 P Weroniki 14 W Hilarego 15 S Pawła 16 C Marcelęgo 17 P Antoniego 18 S Piotra 19 N Henryka 20 P Fabiana 21 W Agnieszki 22 S Wincentęgo 23 C Rajmunda 24 P Tymoteusza 25 S Pawła 26 N Pauliny 27 P Jana 28 W Augustyna 29 S Franciszka 30 C Martyny 31 P Ludwika	LUTY 1 S Ignacego 2 N Marii 3 P Błażeja 4 W Andrzeja 5 S Agaty 6 C Doroty 7 P Romualda 8 S Jana 9 N Cyryla 10 P Jacka 11 W Olgierda 12 S Juliana 13 C Katarzyny 14 P Walentęgo 15 S Faustyna 16 N Julianny 17 P Juliana 18 W Symeona 19 S Konrada 20 C Leona 21 P Feliksa 22 S Piotra 23 N Damiana 24 P Macieja 25 W Cezarego 26 S Aleksandra 27 C Gabriela 28 P Romana	MARZEC 1 S Albina 2 N Heleny 3 P Kunegundy 4 W Kazimierza 5 S Teofila 6 C Wiktora 7 P Tomasa 8 S M. Dz. Kobieta 9 N Franciszki 10 P Marcelęgo 11 W Konstantęgo 12 S Grzegorza 13 C Krystyny 14 P Matyldy 15 S Longina 16 N Hilarego 17 P Zbigniewa 18 W Cyryla 19 S Józefa 20 C Anatolia 21 P Benedykta 22 S Bogusława 23 N Pelagii 24 P Gabriela 25 W Marii 26 S Emanuela 27 C Lidii 28 P Jana 29 S Wiktoryna 30 N Jana 31 P Rabiny
LIPIEC 1 W Halloy 2 S Marii 3 C Anatolia 4 P Inocentęgo 5 S Antoniego 6 N Lucji 7 P Cyryla 8 W Elżbiety 9 S Weroniki 10 C Filipa 11 P Piusa 12 S Jana 13 N Eugeniusza 14 P Bonawentury 15 W Włodzimierza 16 S Marii 17 C Aleksęgo 18 P Szymona 19 S Wincentęgo 20 N Czesława 21 P Andrzeja 22 W Św. Odrodzenia 23 S Apolinarego 24 C Krystyny 25 P Jakuba 26 S Anny 27 N Natalii 28 P Wiktora 29 W Marty 30 S Julity 31 C Ignacego	SIERPIEN 1 P Justyna 2 S Alfonsa 3 N Nikodema 4 P Dominika 5 W Marii 6 S Jakuba 7 C Kajetana 8 P Emiliana 9 S Juliana 10 N Wawrzyńca 11 P Zuzanny 12 W Klary 13 S Hipolita 14 C Euzebiusza 15 P Marii 16 S Jozefina 17 N Jacka 18 P Heleny 19 W Juliusza 20 S Bernarda 21 C Joanny 22 P Marii 23 S Filipa 24 N Bartłomieja 25 P Ludwika 26 W Marii 27 S Józefa 28 C Augustyna 29 P Jana 30 S Szczesnego 31 N Rajmunda	WRZESIEŃ 1 P Bronisławy 2 W Stefania 3 S Eufemii 4 C Rozalii 5 P Wawrzyńca 6 S Zachariasza 7 N Melchiora 8 P Marii 9 W Piotra 10 S Mikolaja 11 C Jacka 12 P Gwidona 13 S Filipa 14 N Korneliusza 15 P Nikodema 16 W Kornelia 17 S Justyna 18 C Józefa 19 P Januarego 20 S Eustachęgo 21 N Mateusza 22 P Maurycęgo 23 W Tekli 24 S Gerarda 25 C Ladysława 26 P Cypriana 27 S Kosmy 28 N Wacława 29 P Michała 30 W Hieronima

KWIECIEŃ 1 W Grażyny 2 S Franciszka 3 C Ryszarda 4 P Izydora 5 S Wincentęgo 6 N Wielkanoc 7 P Wielkanocę 8 W Dionizego 9 S Marii 10 C Michała 11 P Leona 12 S Juliusza 13 N Przemysława 14 P Justyna 15 W Anastazji 16 S Urbana 17 C Roberta 18 P Bogumily 19 S Leona 20 N Teodora 21 P Anzelma 22 W Lukaszę 23 S Wojciecha 24 C Grzegorza 25 P Marka 26 S Marceliny 27 N Teofila 28 P Pawła 29 W Piotra 30 S Katarzyny	MAJ 1 C Święto Pracy 2 P Zygmunta 3 S Marii 4 N Moniki 5 P Ireny 6 W Jana 7 S Benedykta 8 C Stanisława 9 P Dz. Zwycięst 10 S Izydora 11 N Franciszka 12 P Fankracęgo 13 W Serwacego 14 S Bonifacęgo 15 C Zofii 16 P Andrzeja 17 S Paschalis 18 N Feliksa 19 P Piotra 20 W Bernarda 21 S Tymoteusza 22 C Julii 23 P Dezyderego 24 S Joanny 25 N Zielone Św. 26 P M. Dz. Matki 27 W Jana 28 S Augustyna 29 C Magdaleny 30 P Feliksa 31 S Anieli	CZERWIEC 1 N M. Dz. Dziecka 2 P Mikolaja 3 W Klotyldy 4 S Franciszka 5 C Boże Ciało 6 P Norberta 7 S Roberta 8 N Medarda 9 P Felcjana 10 W Malgorzaty 11 S Barnaby 12 C Onufrego 13 P Antoniego 14 S Bazylego 15 N Joanny 16 P Aliny 17 W Adolfa 18 S Marka 19 C Gerwazęgo 20 P Sylweryusza 21 S Alicji 22 N Pauliny 23 P Wandy 24 W Jana 25 S Wilhelma 26 C Jana, Pawła 27 P Władysława 28 S Ireneusza 29 N Piotra i Pawła 30 P Lucyny
PAŹDZIERNIK 1 S Remigiusza 2 C Teofila 3 P Teręzy 4 S Franciszka 5 N Apolinarego 6 P Brunona 7 W Marka 8 S Pelagii 9 C Dionizego 10 P Franciszka 11 S Emiliana 12 N Maksymil. 13 P Edwarda 14 W Kaliksta 15 S Jadwigi 16 C Gerarda 17 P Malgorzaty 18 S Lukaszę 19 N Piotra 20 P Ireny 21 W Urszuli 22 S Korduli 23 C Seweryna 24 P Rafała 25 S Chryzanta 26 N Edwarda 27 P Sabiny 28 W Tadeusza 29 S Narcyza 30 C Saturnina 31 P Alfonsa	LISTOPAD 1 S Wszystkich Św 2 N. Dz. Zaduszny 3 P Huberta 4 W Karola 5 S Zachariasza 6 C Leonarda 7 P Roc. Rew. Paż. 8 S Wiktoryna 9 N Ursyna 10 P Andrzeja 11 W Marcina 12 S Mateusza 13 C Stanisława 14 P Jozefata 15 S Leopolda 16 N Edmunda 17 P Salomei 18 W Romana 19 S Elżbiety 20 C Feliksa 21 P Wiesława 22 S Cecylii 23 N Klemensa 24 P Flory 25 W Katarzyny 26 C Konrada 27 C Waleriana 28 P Zdzisławy 29 S Saturnina 30 N Andrzeja	GRUDZIEŃ 1 P Eligiusza 2 W Pauliny 3 S Franciszka 4 C Barbary 5 P Krystyna 6 S Mikolaja 7 N Ambrożęgo 8 P Marii 9 W Waleru 10 S Julii 11 C Damazęgo 12 P Aleksandra 13 S Lucji 14 N Izydora 15 P Waleriana 16 W Albiny 17 S Łazarza 18 C Gracjana 19 P Urbana 20 S Dominika 21 N Tomasa 22 P Zenona 23 W Wiktorh 24 S Adama i Ewy 25 C Boże Narodz. 26 P Szczepana 27 S Jana 28 N Antoniego 29 P Tomasa 30 W Eugeniusza 31 S Sylwestra